

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 12 (1473) 11.06.2024 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dni jak dawniej



Świetna muzyka, kabaret, mistrzowskie emocje na stadionie Orkana, nowa wystawa i książka o Sochaczewie, otwarcie Krainy Przygód, jarmark na bulwarach i zamkniętej dla ruchu ul. Traugutta, kino plenerowe, poczęstunek mazurkiem oraz wiele, wiele więcej. Dni Sochaczewa 2024 obfitowały we wszystko, czego mieszkańcy oczekują po święcie miasta. Tysiące gości uczestniczyło w koncertach i imprezach sportowych. Relację z najważniejszych wydarzeń znajdziecie na str. 7, 8 i 9

Darmowe zabiegi dla naszych pupili

Kolejny raz sochaczewski ratusz pozyskał dofinansowanie od samorządu województwa mazowieckiego w ramach „Mazowieckiego Programu Wsparcia Zapobiegania Bezdomności Zwierząt – Mazowsze dla zwierząt 2024”.

Kilka dni temu ruszyły zapisy na darmowe zabiegi sterylizacji i kastracji wraz z czipowaniem zwierząt i wpisem ich danych do ogólnopolskiej bazy czipów. Zabiegi mają

ograniczyć zjawisko bezdomności zwierząt. Nie szkodzą im, rekonwalescencja trwa kilka dni, a skutecznie zapobiegają niekontrolowanemu rozrodowi. Osoby zainteresowane zabiegami muszą złożyć wnioski o sterylizację/kastrację oraz czipowanie psa/kota. Programem objęte są zwierzęta domowe, mające właścicieli, mieszkające na terenie Sochaczewa. Termin przyjmowania wniosków mija 5 lipca br. Decyduje kolejność zgłoszeń, gdyż liczba wykonanych za-

biegów zależy od puli środków wydzielonej na ten cel w budżecie miasta.

Szczegółowe informacje można uzyskać w ratuszu lub pod numerem telefonu (46) 862 22 35 wew. 526.

Zasady udziału w programie oraz wzór wniosku są dostępne na portalu Sochaczew.pl.

Mazowsze dla zwierząt

25 lat SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Otwarty dla mieszkańców



To realizacja kolejnej deklaracji złożonej w czasie kampanii. Na parterze ratusza zniknęły bariery wprowadzone w czasie pandemii. W piątek 31 maja odbyło się symboliczne otwarcie urzędu miejskiego. Punktualnie o 8.00 burmistrz Daniel Janiak wraz z wiceprzewodniczącą rady Magdaleną Zborowską i radnym Piotrem Pętlakiem poprosili jedną z klientek ratusza o przecięcie wstęgi, rozmawiali z mieszkańcami, częstowali ich kawą.

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Otwarcie Krainy Przygód

Siedemdziesiąt nowych zabawek, dziesięć miesięcy prac, koszt dziewięć mln zł. Mamy plac zabaw na miarę XXI wieku

str. 2



Tajemnica nieistniejących baraków

Z dawną drewnianą zabudową przy ul. 1 Maja wiąże się arcyciekawa historia

str. 10



20 lat Cameraty

Jubileuszowy koncert miał wyjątkowy charakter. Orkiestra pokazała cały przekrój swoich możliwości

str. 13



ORLEN Orkan Mistrzem Polski

To drugie w historii zwycięstwo seniorów smakujące tym bardziej, że wywalczone przed własną publicznością

str. 14

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe 999

Policja
997, 47 705-52-22

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS 46 862-64-33

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

ZWiK 46 862-82-30

**Zgłaszanie awarii:
sieci wodociągowej**
668-453-422
sieci kanalizacyjnej
604-195-871

Dodatkowo każdego dnia po godz. 15.00 awarie można zgłaszać pod numerami telefonów:

SUW Płocka
46 811 16 44,
602 248 627

SUW Chodaków 46 863 26 35,
662 294 742

Oczyszczalnia ścieków
662 294 743

ZGK 46 862-81-06, 46
862-93-14

ZKM 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00
USC 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

PKP 19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

MPT Taxi 191-91

Taxi 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
888-766-600

PEC
46 862-92-00, 604-206-108,
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

MOSiR 46 862-77-59

SKK 46 863-07-68

Centrum Usług Społecznych
46 863-14-81,
46 863-14-82

To wszystko jest dla was!

70 urządzeń zabawowych, 10 miesięcy prac, łączny koszt 9 mln, w tym 4 mln dotacji od władz Mazowsza i pół miliona od PFRON. Kompleksowo przebudowany plac zabaw przy alei 600-lecia w Dniu Dziecka oddano do użytku. Krainę Przygód, bo tak teraz nazywa się dawny jordanek, odwiedziły tłumy dzieci, rodziców i dziadków.

Daniel Wachowski

O przecięcie wstęgi burmistrz poprosił dzieci. Odliczono od dziecięciu do zera i chwilę później Kraina Przygód została przekazana we władanie najmłodszym. Przemówienia były bardzo krótkie, bo wszyscy czekali na gry i animacje przygotowane przez MOSiR.

Poseł Mirosław Adam Orliński zauważył, że marzenia się spełniają i nowy obiekt jest tego najlepszym dowodem. Wspomnił, że jeszcze jako radny sejmiku wiele razy słyshał od rodziców, że drogi są ważne, edukacja też, ale trzeba zadbać o ofertę dla dzieci i młodzieży, bo brakuje miejsca, gdzie rodziny mogłyby aktywnie spędzić czas. Miasto podjęło się wyzwania, pomógł marszałek i dziś takie miejsce na miarę XXI wieku jest w Sochaczewie.

– Spędzajcie tutaj czas, bądźcie razem, cieszcie się swoją rodziną – podsumował.

Michał Orliński, radny sejmiku, podziękował poślowi Orlińskiemu za zabieganie o środki z budżetu Mazowsza dla Sochaczewa i zadeklarował, że też będzie to czynił przy każdej okazji.

– To, co robimy, robimy dla was, a przede wszystkim dla naszych dzieciaków, bo to one są naszą przyszłością. Życzę, by plac zabaw tętnił życiem, a nowe zabawki były szan-



nowane i służyły przez długie lata – podkreślił.

Burmistrz Daniel Janiak zauważył, że w naszym najbliższym otoczeniu powstało piękne miejsce.

– Ogromne podziękowania należą się pracownikom urzędu miejskiego, którzy włożyli w ten projekt mnóstwo serca. 4 mln od sejmiku to bardzo duże wsparcie. Sochaczewski samorząd nie był-

by w stanie sam udźwignąć tak kosztownego zadania – mówił.

Burmistrz podziękował radnym miasta i wszystkim, którzy przyłożyli rękę do tego projektu, a na końcu zwrócił się do dzieci.

– Korzystajcie z tego placu jak najczęściej, bo to miejsce jest stworzone dla was!

Z kolei przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kacz-



marek poprosił dzieci, by dbały o swoje bezpieczeństwo i troszczyły o nowy sprzęt.

– To wszystko jest dla was, używajcie do woli. Jeżeli coś się zepsuje, poprawimy, naprawimy, będzie jak nowe – zadeklarował.

W otwarciu Krainy Przygód wzięli udział m.in. poseł Mirosław Adam Orliński, radny sejmiku Michał Orliński, burmistrz Daniel Janiak wraz z

wiceburmistrzem Kamilą Gołaszewską-Kotlarz, wiceprzewodniczący rady Magdalena Zborowska i Jakub Wojewoda, radni miasta, były wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, Urszula Cielniak, naczelnik Wydziału Inwestycji i Rozwoju, Małgorzata Przybylska naczelnik Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych UM, reprezentanci Rady Seniorów i Młodzieżowej Rady Miasta.

Utalentowanych dzieci nam nie brakuje

W Miejskim Przedszkolu nr 3 w Sochaczewie odbyło się rozstrzygnięcie Konkursu „Mam Talent” objętego patronatem przez burmistrza Sochaczewa. Był to konkurs na poziomie miejskim, do udziału zgłosiło się dziewięć placówek publicznych i niepublicznych.

Na konkurs dostarczono siedemnaście nagrań z występami. Wykonawcy przygotowani byli przez



rodziców, nauczycielki z przedszkoli i instruktorów zajęć dodatkowych. Uczestnicy wykazali się wielką odwagą i pomysło-

wością. Zaprezentowali talenty wokalne, muzyczne, recytatorskie, taneczne, matematyczne, akrobatyczne, polonistyczne i artystyczne.

W jury zasiadły Marta Wasilewska (Sochaczewskie Centrum Kultury), Krystyna Stańkowska dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 3, Katarzyna Małecka, Klaudia Zientara i Edyta Kaźmierska.

W kategorii 3 i 4-latków nagrody otrzymali: I miejsce Piotr Sejdak (MP3), II miejsce Gabriela Boczek („Koralik”), III miejsce Mariia Riznyk (MP4), wyróżnienie Tymoteusz Brodowski (MP3). W kategorii 5 i 6-latków nagrody

otrzymali: I miejsce Milena Zaczekowska (MP3), II miejsce Izabela Turek (MP6), III miejsce Wiktor Kasprzak (MP3), wyróżnienia Wojciech Sejdak (MP3) i Grupa Taneczna z Miejskiego Przedszkola nr 1.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy, życzymy wiele sukcesów w dalszym rozwijaniu talentów i zapraszamy do udziału w konkursie „Mam Talent” za rok.

Edyta Kaźmierska
Katarzyna Małecka

Miejska Audycja Samorządowa

W każdy wtorek i czwartek o 11:20 na antenie

radio **sochaczew** 94.5
www.radiosochaczew.pl

Śłuchaj także na **sochaczew.pl**

Wszyscy radni na tak

3 czerwca odbyło się IV posiedzenie rady miasta. Choć w programie obrad znalazło się kilkanaście uchwał dotyczących m.in. zasad sprawowania opieki nad bezdomnymi zwierzętami, naliczania opłat za usługi opiekuńcze świadczone przez CUS, rewitalizacji miasta, sesja przebiegła bardzo sprawnie. Trwała tylko dwie godziny i wszystkie uchwały przyjęto jednogłośnie.

Daniel Wachowski

Rada zdecydowała o podniesieniu z 4 do 4,33 zł stawki dotacji przekazywanej Zakładowi Komunikacji Miejskiej. To dopłata do każdego kilometra przejechanego przez autobusy tego przewoźnika. W skali roku oznacza to wzrost dotacji dla ZKM o 119,6 tys. zł.

Zdecydowano o sprzedaży, właścicielowi sąsiedniej nieruchomości, działki o powierzchni 65 m² leżącej przy ul. 15 Sierpnia. Transakcja zostanie przeprowadzona po uzyskaniu wyceny od rzeczoznawcy. Rada zgodziła się też na zamianę nieruchomości między miastem a osobą prywatną, pod poszerzenie pasa drogowego ulicy Polnej.

Uchwalono Program opieki nad zwierzętami i zapobiegania ich bezdomności. Na jego realizację odłożono w tym roku 342 tys. zł. To pieniądze na współpracę ze schroniskiem w Nowym Dworze Mazowieckim (260 tys. zł), usługi weterynaryjne (80,7 tys. zł) oraz zakup karmy dla wolno żyjących kotów.

Jak co roku samorząd powierzył ZWiK obowiązek konserwowania i remontów miejskiej kanalizacji deszczowej, w tym opiekę nad fontannami na placu Kościuszki i w parku w Chodakowie.

Wzorem poprzednich lat miasto przejmie od woje-



wody mazowieckiego obowiązku opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi znajdującymi się na terenie Sochaczewa. Wojewoda przekazuje ratuszowi na ten cel 10 tys. zł dotacji.

Jak co roku rada ustaliła warunki przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, którymi objęte są osoby starsze, niepełnosprawne, wymagające codziennego wsparcia. Usługi tego typu świadczy CUS poprzez wyłanianą corocznie w drodze przetargu firmę zewnętrzną. Stawka godzinowa obowiązująca w tym roku to 37,47 zł (było 32,50 zł). W zależności od dochodów (ustalono siedem progów) osoby objęte wsparciem pokrywają część kosztów usług świadczonych przez opiekunki. Osoby o najniższych dochodach nie płacą nic.

W 2022 roku w ramach rządowego programu „Kor-

pus wsparcia seniorów” sochaczewskie Centrum Usług Społecznych zakupiło kilkadziesiąt opasek bezpieczeństwa i rozdysponowało wśród seniorów żyjących samotnie lub z partnerem także wymagającym codziennego wsparcia. Opaski działają całą dobę, pozwalają np. szybko wezwać pomoc, gdy senior upadnie lub źle się poczuje. Koszt utrzymania tego systemu to kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie, dlatego CUS zabiegał o dotację na jego ponowne uruchomienie. Będzie to możliwe już wkrótce, bo radni jednogłośnie przyjęli miejski program „Korpus wsparcia seniorów”, co pozwoli sięgnąć po 20,2 tys. zł rządowej dotacji. By system sprawnie działał do końca roku, miasto dołoży z własnego budżetu 17 tys. zł.

Radni uchwalili Strategię Terytorialną Żyrardowskie-

go Obszaru Funkcjonalnego (ŻOF). W porozumieniu tym wspólnie działa dwadzieścia jeden miast i gmin z powiatów sochaczewskiego, żyrdardowskiego i grójeckiego. Dokument określa kierunki rozwoju ŻOF, szczególnie w kontekście pozyskiwania środków unijnych, realizacji wspólnych zamierzeń, wykorzystania potencjału tych trzech powiatów, niwelowania zagrożeń.

Po wielu miesiącach prac i analiz, pod obrady trafił Program Rewitalizacji Miasta na lata 2024-2030. W dokumencie wskazano obszary miasta wymagające więcej uwagi i troski oraz podjęcia działań zapobiegających ich marginalizacji. Wskazano też kierunki rozwoju i metody, jakimi można osiągnąć zamierzone cele. Program pozwoli miastu składać kolejne wnioski o prorządowe dotacje rządowe i unijne.



520 tysięcy od marszałka

Na sesji 3 czerwca zapadły ostateczne decyzje o realizacji jedenastu projektów współfinansowanych przez marszałka Mazowsza. Dzięki zgodnemu głosowaniu na tak, miasto może zabrać się m.in. za wymianę oświetlenia ulicznego, mycie dróg na mokro, może też wesprzeć kilka ogrodów działkowych.

Oto wykaz projektów, które samorząd Mazowsza dofinansuje kwotą niemal 520 tys. zł:

„**Letnia Seniorada 2024**” czyli cykl pięciu wakacyjnych koncertów w parku w Chodakowie. W repertuarze znajdują się m.in. filmowe przeboje ostatniego czterdziestolecia, hity festiwalu w San Remo i tanga z różnych stron świata.

Budżet projektu: 48 tys. zł, w tym dotacja od marszałka 40 tys. zł.

„**Mazowsze dla zwierząt**” w ramach akcji będzie można bezpłatnie poddać swojego pupila zabiegowi kastracji lub sterylizacji, a dodatkowo wszczepić mu pod skórę czip identyfikacyjny.

Budżet projektu: 40 tys. zł, w tym dotacja od marszałka 20 tys. zł.

„**Mazowsze dla czystego powietrza**” w jego ramach samorząd będzie zamiatał na

mokro drogi zlokalizowane na terenie Sochaczewa, a do mycia ulic wykorzysta m.in. wodę deszczową gromadzoną w dwóch zbiornikach retencyjnych wybudowanych przy ulicy Płockiej i Parkowej.

Budżet projektu: 270 tys. zł, w tym dotacja od marszałka 200 tys. zł.

„**Mazowsze dla klimatu**” czyli wymiana 191 energooszczędnych opraw sodowych lub rtęciowych na nowe – energooszczędne, wykonane w technologii LED.

Budżet projektu: 291,6 tys. zł, w tym dotacja od marszałka 200 tys. zł.

„**Mazowsze dla działkowców**” czyli program, którego działkowcy mogą ubiegać się o pieniądze m.in. na budowę i modernizację infrastruktury ogrodowej, takiej jak ogrodzenia, aleje i drogi ogrodowe, place zabaw, układanie sieci wodociągowej czy energetycznej. Dotacje otrzymają ogrody: Nad Utratą (20 tys.), Nad Potokiem (20 tys.), Cegielka (20 tys.), Energomontaż (15 tys.), Zacisze (15 tys.), Raj pod górką (19 520 zł), Wisienka (10 tys.).

Budżet projektu: 119,6 tys. zł, w tym dotacja od marszałka 59,8 tys. zł.

(daw)

Zmiany na prawie 10 milionów

Po wprowadzeniu tych zmian dochody budżetu miasta przekroczyły 230 mln zł. 3 czerwca, w czasie IV sesji, radni zajęli się aktualizacją Wieloletniej Prognozy Finansowej i budżetu Sochaczewa na 2024 rok.

W prognozie finansowej rada o 295 tys. zł zwiększyła wydatki na remont sali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 (260 tys. pozyskano już na ten cel z programu Mazowsze

dla sportu 2023) oraz dołożyła 250 tys. zł do Strefy Aktywności, na dodatkowe prace, które nie zostały ujęte w pierwotnym projekcie.

W uchwale budżetowej zmian było znacznie więcej. Po pierwsze rada przeznaczyła prawie 8 mln zł, pochodzące ze zwiększonej subwencji oświatowej, na utrzymanie szkół i przedszkoli. Środki zostaną wydane przede wszystkim na wynagrodzenia oraz dotacje

dla niepublicznych placówek oświaty.

O niemal pół miliona podniesiono wydatki na utrzymanie dróg. Część tej kwoty, 280 tys. zł, wydzielono na remont fragmentu ulicy Niemcewicza i drogi dojazdowej do powstałych tam niedawno bloków. W jednej trzeciej koszty prac pokryje ratusz (95,5 tys.), resztę wzięli na siebie działający w tym rejonie deweloperzy (184,5 tys.).

100 tys. zł otrzymała Miejska Biblioteka Publiczna, która

na podstawie porozumienia ze starostwem - pełni funkcję biblioteki powiatowej i otrzymuje z tego tytułu stosowne dotacje.

Zmiany objęły też wykaz tegorocznych inwestycji. Oprócz dodatkowych 250 tys. na budowę Strefy Aktywności, rada przeznaczyła 50 tys. zł na zakup lekkiego samochodu operacyjnego dla straży pożarnej oraz 10 tys. na zakup sprzętu transportowego dla Komendy Powiatowej Policji. (daw)

KONDOLENCJE

Martynie Ploch

z Wydziału Ochrony Środowiska UM
z powodu śmierci

MAMY

szczerze wyrazy głębokiego żalu
i współczucia przekazują

Burmistrz Sochaczewa

Daniel Janiak

wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego



Sochaczewska Karta w odświeżonym wydaniu

Program „Sochaczewska Karta Mieszkańca” ruszył 1 stycznia 2016 roku. W założeniach ma wzmacniać poczucie wspólnoty i zachęcać do osiedlania się na terenie Sochaczewa. Na każdej wydanej karcie widnieje podpis burmistrza miasta, jednak to, że zmienił się burmistrz, nie oznacza konieczności wymiany karty.

Nowe karty z podpisem burmistrza Daniela Janiaka będą systematycznie wprowadzane w miejsce dotychczasowych. Będzie się to jednak odbywało stopniowo. Trzeba pamiętać, że Sochaczewska Karta Mieszkańca wydawana jest na rok, co pozwala uniknąć sytuacji, w których ktoś zapisał się do programu jako mieszkaniec Sochaczewa, a potem korzysta ze zniżek po tym, jak zmienił miejsce zamieszkania.

- Chwilowo w obiegu będą obie karty – mówi Daniel Janiak. – Karty z podpisem mojego poprzednika, Piotra Osieckiego, będą systematycznie wychodziły z obiegu po roku od ich wydania. Przy okazji zdecydowaliśmy się na odświeżenie wzoru karty. Wcześniej była ona

granatowa. Karty z moim podpisem będą zielone.

Szykuje się też zmiana w zakresie oferty wynikającej z uczestnictwa w programie „Sochaczewska Karta Mieszkańca”. Do dotychczasowych 15 proc. zniżki na korzystanie z usług sochaczewskich instytucji i darmowych przejazdów komunikacją miejską planowane jest dodanie nieodpłatnego korzystania z oferty znajdującego się w dzielnicy Chodaków parku linowego. Trwają prace nad uchwałą w tej sprawie. Jeśli radni ją poprą, zmiana może wejść w życie na początku sierpnia tego roku.

- Chciałbym, żeby „Sochaczewska Karta Mieszkańca” była formą promocji aktywnego spędzania czasu przez mieszkańców naszego miasta, stąd propozycja nieodpłatnej oferty parku linowego – dodaje burmistrz Janiak.

I jeszcze bardzo ważna informacja dla posiadaczy Sochaczewskiej Karty Seniora 75+, którym karty są wydawane nie na rok, lecz bezterminowo. To się nie zmienia. Seniorzy nadal mogą używać kart starego wzoru.

(seb)

CUS dla seniorów

Centrum Usług Społecznych w Sochaczewie, jak już niedawno pisaliśmy, zajmuje się wszystkimi mieszkańcami miasta. Oferta usług społecznych jest szeroka i obejmuje także osoby nieaktywne zawodowo, czyli seniorów. Są to usługi opiekuńcze oraz stacjonarne formy, czyli Dzienny Dom Pomocy Społecznej i Klub Senior+.

Izabela Goryniak

DDPS to miejsce, do którego mogą przychodzić emeryci oraz osoby niepełnosprawne pragnące aktywnie spędzać czas. Jak mówi Agata Baczyńska, koordynatorka placówki, dla każdego uczestnika znajdują się odpowiednie zajęcia. Od 8.00 do 16.00 seniorzy mogą korzystać z zajęć muzycznych, plastycznych i innych związanych z terapią zajęciową oraz z zajęć sportowych i gimnastyki. Wszystko to sprawia, że uczestnicy utrzymują jak najdłuższą sprawność psychofizyczną. Jak podkreśla koordynatorka, ogromne znaczenie ma sam fakt, że trzeba wstać rano, przygotować się do wyjścia, to pomaga zorganizować dzień i trzymać się w ryzach.

Ważny jest też aspekt społeczny - seniorzy mają z kim porozmawiać, mogą rozwijać swoje zainteresowania i talenty, a dodatkowo są wyjazdy i wyjścia, także na spotkania z innymi grupami seniorskimi, młodzieżą czy dziećmi. Organizowane od kilku lat cykliczne przeglądy i festiwale seniorskie są świetną okazją do spotkań i podtrzymywania kontaktów oraz wymiany doświadczeń. DDPS zatrudnia terapeutów prowadzących zajęcia.

Pobyty w placówce jest częściowo odpłatny i uzależniony od dochodu uczestnika, są to jednak symboliczne stawki - najwyższa to 40 zł miesięcznie. Seniorzy otrzymują też w czasie zajęć napoje i słodkie przekąski. W trakcie pobytu w placówce uczestnicy mają zapewniony dwudaniowy obiad w cenie 9 zł dziennie (a kuchnia CUS słynie ze swoich wyrobów). - W tej chwili z usług DDPS korzysta wielu mieszkańców, ale dysponujemy jeszcze wolnymi miejscami, zatem jeśli wśród czytelników są osoby chcące dołączyć do obecnych uczestni-



ków, powinny skontaktować się z CUS. Zachętą powinno być to, że zajęcia, które prowadzimy, są urozmaicone, organizujemy wycieczki, wyjścia do kina, teatru, spacerów z kijkami - mówi Agata Baczyńska. - Latem do dyspozycji seniorów jest pięknie zagospodarowany teren zielony, wyposażony w siłownię zewnętrzną. Cały zespół DDPS dba o zapewnienie seniorom rodzinnej atmosfery.

Drugą stacjonarną formą zajęć prowadzonych dla seniorów przez CUS jest **Klub Senior+**. Placówka mieści się na najniższej kondygnacji budynku i przeznaczona jest dla 20 osób (w tej chwili jest komplet). Ma inny charakter niż DDPS - to głównie popołudniowe spotkania seniorów. Odbywają się zajęcia teatralne, rękodzielnicze, kulinarne, sportowe i komputerowe. Poza tym seniorzy mają do dyspozycji świetlicę z telewizorem i biblioteczką. Krystyna Widyńska, kierowniczka klubu, dodaje, że klubowicze wychodzą też wspólnie do kina czy na spacer oraz integrują się z innymi grupami seniorskimi z miasta i powiatu. Trudno się dziwić, że istnieje lista oczekujących na miejsce w klubie, szczególnie że odpłatność za udział w zajęciach jest niewiele wyższa niż w DDPS.

CUS oferuje również **usługi opiekuńcze** poza swoją siedzibą. Są one skierowane do osób, które mają problemy z wyjściem z domu i codziennymi czynnościami.

Każdorazowo decyzja o zakresie tych usług i odpłatności ponoszonej przez osobę korzystającą poprzedzana jest wywiadem środowiskowym. Najczęściej jest to pomoc w przygotowaniu ciepłego posiłku, w zrobieniu zakupów, sprzątananiu, wyjściu na spacer. Jak podkreśla Marzena Zydlewska, organizatorka społeczności lokalnej w CUS, jest to usługa bardzo zindywidualizowana, opiekunowie zajmują się seniorami w ich miejscu zamieszkania, w wymiarze godzinowym dostosowanym do konkretnych potrzeb. Celem jest umożliwienie osobom starszym i chorym godnego, pełnego życia. W przypadku osób leżących CUS nie zapewnia usług medycznych, ale może zająć się podstawową pielęgnacją, sprzątananiem, poczytać choremu czy dostarczyć posiłek. Od niedawna Centrum zajmuje się też programem **Złota Rączka**, czyli pomocą w drobnych naprawach domowych (pisaliśmy o tym w jednym z poprzednich numerów Ziemi Sochaczewskiej). Ponadto w ramach Korpusu Wsparcia Seniorów prowadzony jest program zaopatrujący osoby starsze w opaski bezpieczeństwa. W tej chwili systemem teleopieki objęte są 84 osoby, a zgłoszonych jest kilka kolejnych. CUS nie planuje nowego naboru, będzie to kontynuacja programu.

Jak mówią nasze rozmówczynie, zmieniło się w

ostatnich latach podejście do korzystania z oferty CUS przez seniorów. Na pewno pomogła zmiana nazwy, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej kojarzył się jednoznacznie z pomocą socjalną, a Centrum Usług Społecznych ma zupełnie inny zakres działania i świadczy usługi dla wszystkich, bez względu na dochody (choć oczywiście wciąż udziela pomocy). Marzena Zydlewska mówi, że znaczenie ma też zmiana struktury społecznej - seniorów przybywa, są coraz bardziej aktywni, szukają miejsc, w których będą mogli się realizować. - Trendem w europejskiej polityce społecznej jest też deinstytucjonalizacja, czyli odchodzenie od opieki w całodobowych instytucjach, jak DPS-y, na rzecz placówek dziennych i środowiskowych. To też znajduje odzwierciedlenie w naszej ofercie - dodaje.

Oferta dla seniorów jest w naszym mieście bogata, bo formy proponowane przez CUS to tylko jej część - działają przecież liczne stowarzyszenia seniorskie i każdy, kto chce, znajdzie dla siebie jakąś możliwość dobrego spędzania czasu. Jak podkreślają nasze rozmówczynie, seniorzy są najbardziej aktywną i otwartą społecznością - każda zaproponowana przez CUS forma działalności spotyka się z przychylnością i zainteresowaniem i najłatwiej znaleźć uczestników nowych projektów w tej właśnie grupie.

OGŁOSZENIE SPOŁECZNE



KRWIOBUS
NA PLACU KOŚCIUSZKI!

W KAŻDĄ ŚRODĘ MOŻESZ ODDAĆ KREW I URATOWAĆ KOMUŚ ŻYCIE

MOBILNY PUNKT POBORU KRWI
NGK

Drugie podejście do ścieżki

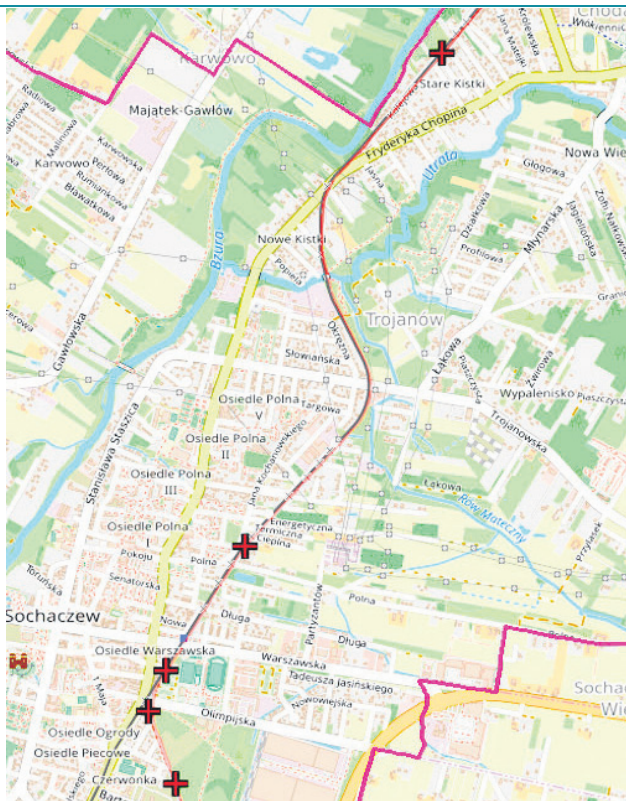
Sochaczewski ratusz ogłosił drugi przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy trasy rowerowej i ścieżki spacerowej wzdłuż torów kolejki wąskotorowej na odcinku od ul. Głowackiego do ronda przy ul. Chodakowskiej.

Daniel Wachowski

Chodzi o trasę o długości ok. 5,5 km, która będzie doskonałą propozycją dla miłośników dwóch kółek na co dzień dojeżdżających z Chodakowa i Trojanowa do centrum miasta oraz stacji PKP. Przez dużą część roku fani jednośladów będą mogli zrezygnować z przejazdu aleją 600-lecia i do szkoły, pracy czy pociągu dojechać malowniczą ścieżką zbudowaną wzdłuż torów wąskotorówki.

Biuro, które wygra przetarg wykona dla miasta koncepcję budowy trasy rowerowej i ścieżki spacerowej, na jej podstawie pełną dokumentację budowlaną i kosztorysy. Firma zobowiązana będzie też do dostarczenia wszystkich niezbędnych uzgodnień i opinii.

- Droga dla jednośladów ma być samodzielną, dwukierunkową ścieżką wykonaną z betonu asfaltowego. Miejsce dla spacerujących zostanie odseparowane od ścieżki rowerowej, chyba, że na pewnych odcinkach nie będzie to możliwe. Na całej długości nowa trasa zostanie oświetlona. W niebezpiecznych miejscach staną bariereki zabezpieczające. Projektanci opracu-



ją też rozwiązania pozwalające bezpiecznie przejechać tą trasą przez tory kolei wąskotorowej oraz kilka ulic – mówi burmistrz Daniel Janiak.

Na wykonawcy dokumentacji, opinii fachowców spocznie decyzja, czy należy budować nowy mostek na Utracie, czy wystarczy adaptacja istniejącego.

- To nie będzie jedynie ścieżka dla pieszych i jednośladów, bo widzimy tam też strefę obsługi z miejscami do naprawy rowerów,

strefę ładowania rowerów elektrycznych, strefę rekreacyjną ze stojakami rowerowymi, leżakami, ławkami, stolikami, wiatami czy huśtawkami dla dzieci – dodaje burmistrz.

Dokumentacja ma zostać opracowana tak, by roboty budowlane udało się przeprowadzić w dwóch etapach. Pierwszy ma objąć odcinek od ul. Głowackiego do ul. Trojanowskiej, drugi od Trojanowskiej do ronda przy ul. Chodakowskiej.

Na opracowanie koncepcji wykonawca będzie miał pięć miesięcy od dnia podpisania umowy z burmistrzem, następnie trzynastę miesięcy na stworzenie kompletnej dokumentacji budowlanej, ostatnie dwa miesiące na uzyskanie i dostarczenie do UM wszystkich wymaganych prawem opinii i uzgodnień.

- Tylko z pozoru dwadzieścia miesięcy to dużo czasu na przygotowanie tak skomplikowanej dokumentacji. W trakcie prac może się okazać, że trzeba opracować operat wodno-prawny, uzyskać decyzję o uwarunkowaniach środowiskowych czy opinię Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Doprowadzenie prądu, badania gruntu, uzgodnienia z koleją, Mazowieckim Zarządem Dróg Wojewódzkich, Wodami Polskimi i wieloma innymi instytucjami nie pozwolą nam przyspieszyć tej procedury – podsumowuje Daniel Janiak.

To drugi przetarg na ścieżkę. Pierwsze postępowanie unieważniono, gdy okazało się, że miasto odłożyło na projekt 210 tys. zł, a trzech oferentów zainteresowanych kontraktem życzyli sobie od 400 do nawet 611 tys. zł.

Tak głosowaliśmy

W niedzielnych wyborach do europarlamentu w Sochaczewie frekwencja wyniosła 40 procent. Z 25,9 tys. uprawnionych głosów oddało jedynie 10 362. Największym poparciem cieszyła się lista Koalicji Obywatelskiej, drugie było Prawo i Sprawiedliwość a trzecia Konfederacja.

Głosy rozłożyły się następująco: Koalicja Obywatelska - 4 218 głosów (40,92 proc.), Prawo i Sprawiedliwość - 3 866 głosów (37,50 proc.), Konfederacja Wolność i Niepodległość - 1 032 głosów (10,01 proc.), Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni - Polskie Stronnictwo Ludowe - 617 głosów (5,99 proc.) oraz Lewica - 408 głosów (3,96 proc.). Po kilkadziesiąt głosów oddano na listy Bezpartyjnych Samorządowców, KW Polexit, Ruchu Naprawy Polski, KKW Normalny Kraj, KW Głos Silnej Polski, KW Polski Liberalnej Strajku Przedsiębiorców.

Więcej niż sto głosów sochaczewianie oddali na następujących kandydatów: 3 224 - Andrzej Halicki (Koalicja Obywatelska), 1 404 - Adam Bielan (Prawo i Sprawiedliwość), 969 - Jacek Ozdoba (Prawo i

Sprawiedliwość), 771 - Jacek Kurski (Prawo i Sprawiedliwość), 697 - Marcin Podśudek (Koalicja Obywatelska), 571 - Rafał Foryś (Konfederacja Wolność i Niepodległość), 298 - Anna Maria Żukowska (KKW Lewica), 286 - Bożena Żelazowska (Trzecia Droga Szymona Hołowni - PSL), 210 - Daniel Milewski (Prawo i Sprawiedliwość), 164 - Marek Tucholski (Konfederacja Wolność i Niepodległość), 161 - Władysław Bartoszewski (Trzecia Droga Szymona Hołowni - PSL), 142 - Gabriel Janowski (Prawo i Sprawiedliwość) oraz 121 - Radosław Fogiel (Prawo i Sprawiedliwość).

Jak zmieniły się nasze preferencje wyborcze od ostatnich eurowyborów z 2019 roku? Pięć lat temu do urn poszło 13,1 tys. sochaczewian. Na kandydatów PiS oddano niemal 47 proc. głosów, koalicję PO, PSL i Lewicy prawie 37 proc. a na Wiosnę Roberta Biedronia 6 proc. W zakończonej kadencji w europarlamentie reprezentowali nasz okręg wyborczy Adam Bielan, Jarosław Kalinowski i Zbigniew Kuźmiuk. Teraz będą to Adam Bielan (PiS), Andrzej Halicki (KO) i Jacek Ozdoba (PiS).

(daw)

Kolejne ulice do przebudowy



Kilkanaście dni temu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie burmistrz podpisał umowę w sprawie remontu ulic Kościńskiego (odcinek 290 metrów od 15 Sierpnia do torów przy cegielni) oraz Konstytucji 3 Maja (277 m). Na obydwu zostanie usunięta wierzchnia warstwa asfaltu i położona nowa. Ekipy wyregulują studzienki, a na Konstytucji 3 Maja dodatkowo wymienią dwa progi zwalniające. Wysokość przyznanego miastu dofinansowania, pochodzącego z Rządowego Funduszu Rozbudowy Dróg, to 694,4 tys. zł i stanowi ok. 70 proc. wartości przedsięwzięcia. Szacunkowy całkowity koszt inwestycji to 992 tys. zł. Remonty dróg planowane są jeszcze w tym roku. (daw)

Za wandalizm zapłacą podatnicy?

Zakład Komunikacji Miejskiej wciąż boryka się z aktami wandalizmu. Niestety szeroko nagłaśniane przypadki rozbijanych szyb przystankowych to nie jedyne przejawy destrukcji.

Jak powiedziała nam dyrektor sochaczewskiego ZKM Beata Furman, coraz częściej dochodzi do odcinania końcówki służącej do mocowania pasa zabezpieczającego wózek dla niepełnosprawnych. Sytuacja jest tym bardziej przykra, że komplikuje życie osobom z



ograniczeniami motorycznymi, które powinniśmy otaczać szczególną opieką.

Inny przykład działania, które oznacza realne straty finansowe, jest źle pojęta kreatywność. Na przystan-



ku przy PKP ktoś zerwał ozdabiające szybę chopinowskie klawisze i ułożył z nich domek.

- Mogłoby to wydawać się zabawne – mówi Beata Furman. – Jest to jednak re-

alna strata finansowa. Nie ma większej różnicy, czy te ozdobne naklejki zostały zerwane i wyrzucone, czy przyklejone. Przywrócenie stanu poprzedniego oznacza wysokie koszty. A już niszczenie pasów bezpieczeństwa dla niepełnosprawnych jest szczególnie bulwersujące. Dlatego proszę pasażerów, żeby podczas podróży zwrócili uwagę, czy nie dochodzi do takich aktów wandalizmu. W ostatecznym rozrachunku, jeśli nie uda się znaleźć sprawcy, za poczynione straty zapłacimy wszyscy.

(seb)



Rodzina na pikniku

Doroczny Piknik Rodzinny w Miejskim Przedszkolu nr 6 im. Juliana Tuwima w Sochaczewie odbył się tym razem 23 maja. Jest to jedna z najważniejszych uroczystości w kalendarzu przedszkolnych imprez. Uczestnikom pikniku pogoda wyjątkowo sprzyjała i nie brakowało wielu okazji do radości, śmiechu i do dobrego nastroju.

Tego dnia zagościł w naszym przedszkolu burmistrz Daniel Janiak oraz jego zastępczyni Kamila Gołaszewska-Kotlarz. Dyrektor przedszkola, Anna Sobieraj zainaugurowała festyn uroczystym powitaniem, a następnie zachęciła do wspólnej zabawy. Dzięki temu, że mamy dużą, zieloną przestrzeń, spotkanie odbyło się w przedszkolnym ogrodzie. W cieniu drzew, na tle zieleni, kwiatów, ręcznie wykonanych przepięknych dekoracji, przedszkolaki zaprezentowały wcześniej przygotowane piosenki i tańce. Licznie przybyli rodzice

z podziwem i wzruszeniem oklaskiwali swoje pociechy.

Po występach wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek, gdzie czekało mnóstwo słodkich niespodzianek. Było także malowanie twarzy, skręcane balony, bańki mydlane, fotobudka. Niewątpliwie największą atrakcją dla dzieci było puszczenie ogromnych baniek mydlanych. Cała uroczystość przebiegła w atmosferze radości i zadowolenia, o czym świadczyły uśmiechy na twarzach dzieci i dorosłych.

Sukces pikniku zawdzięczamy nie tylko zaangażowaniu nauczycieli, personelu, ale również Radzie Rodziców i rodzicom naszych przedszkolaków. Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie tego święta!

Dni Rodziny to wyjątkowy czas dla rodziców i dzieci, pełen wzruszeń, a przede wszystkim czas, który mogą spędzić tylko ze sobą, z dala od codziennych obowiązków i zmartwień.

MP6

Pierwsze drzewa posadzone

Więcej zieleni w mieście – to jedna z wyborczych obietnic Daniela Janiaka. Tuż przed Dniami Sochaczewa dwa dorodne Klony Globusum zasadzono na placu Kościuszki. To okazałe drzewa. Każde z nich waży ok. 400 kg. Miasto zyskało je dzięki sponsorom: VFM Real Estate oraz LAND-HOUSE Nieruchomości Sochaczew. W ich zasadzeniu pomagali pracownicy firmy Architektura Ogrodu.



dadzą w lato trochę cienia odwiedzającym plac Kościuszki. Akcje sadzenia kolejnych drzew, w o wiele szerszym zakresie, będą prowadzone wiosną, czyli w najodpowiedniejszym czasie do takich działań – mówi Daniel Janiak.

(mf)

Do Re Mi pełne wzruszeń

Szkoła Podstawowa nr 7 w Sochaczewie po raz kolejny zorganizowała Powiatowy Konkurs Piosenki „Do Re Mi”. Do tegorocznej edycji przystąpiło 75 młodych wokalistów, a oceniało ich jury w składzie Joanna Chaba, Karolina Goźlińska i Małgorzata Wojciechowska. Pomysłodawczynią i koordynatorką wydarzenia jest niezmiennie Kinga Przybylska. 28 maja w kinie Odeon odbył się koncert finałowy połączony z wręczeniem nagród i wyróżnień.

Izabela Goryniak

Przesłuchania konkursowe miały miejsce 21 maja w SP 7. Młodzi wokaliści śpiewali polskie piosenki artystów, których nazwiska lub nazwy zaczynały się na P i R. Rozbrzmiewały więc przeboje Maryli Rodowicz czy Renaty Przemek, ale oczywiście nie tylko. Jak 28 maja, w czasie koncertu finałowego, podkreślały jurorki, poziom był wysoki, a wykonania interesujące. Dlatego lista nagrodzonych jest długa (zamieszczamy ją na końcu artykułu). Finał, zorganizowany w kinie Odeon, miał uroczysty charakter. Wręczono podziękowania partnerom konkursu, patronom i sponsorom. Gośćmi byli między innymi Anna Orlińska, radna powiatowa i Michał Orliński, radny Sejmiku województwa mazowieckiego. Wszystkich witali dyrektor SP 7 Zbigniew Tempczyk i koordynatorka konkursu Kinga Przybylska. Zanim wręczono nagrody, zebrani wysłuchali mini recitali jurorek - Karoliny Goźlińskiej i Joanny Chaby. Na zakończenie wystąpili laureaci pierwszych miejsc. Jedyne w gronie wykonawców chłopiec, Mieszko Łukasik, uczeń pierwszej klasy szkoły podstawowej, zachwy-



KATEGORIA KLAS I-III

1. Mieszko Łukasik - SP 4 Sochaczew
 2. Agata Kośmider - SP 4 Sochaczew
 3. Maria Szulczyńska - SP 6 Sochaczew
- Wyróżnienia: Marcelina Kuśmider - SP 2 Sochaczew i Łucja Kołodziejak - SP Teresin

KATEGORIA KLAS IV-VI

1. Aleksandra Ostrowska - SP 7 Sochaczew
 2. Maja Piłaszewicz - SP 6 Sochaczew
 3. Marcelina Miękus - SP Teresin i Zuzanna Nowakowska - SP 7 Sochaczew
- Wyróżnienia: Nadia Szustecka - SP 6 Sochaczew, Zuzanna Szymańska - SP 7 Sochaczew, Zofia Wojewoda - SP 3 Sochaczew, Zuzanna Jabłońska - SP 7

cił wszystkich interpretacją utworu „Kochana”. Znamiennie zaprezentowały się też Aleksandra Ostrowska, zwyciężczyni w kategorii

klas IV-VI, Marcelina Więsek (VII-VIII) i Amelia Starzyńska (szkoły średnie).

Gratulujemy organizatorom i wykonawcom i cze-



Sochaczew, Nikola Gerasik - SP Kozłów Biskupi

KATEGORIA KLAS VII-VIII

1. Marcelina Więsek - SP Teresin
 2. Liliana Matuszczyk - SP 7 Sochaczew
 3. Maja Kozłowska - SP 7 Sochaczew
- Wyróżnienie: Karolina Kośmider - SP 4 Sochaczew

KATEGORIA SZKOŁY ŚREDNIE

1. Amelia Starzyńska - LO Chopin
 2. Lidia Koc - GOK Iłów
 3. Gabriela Paga - LO Chopin
- Wyróżnienie: duet Karolina Kośmider i Amelia Starzyńska - SCK Sochaczew

kamy na kolejną edycję wydarzenia.

Patronat honorowy nad konkursem objął burmistrz Sochaczewa.

Bawili się w rodzinnym gronie

W minionym tygodniu Miejskie Przedszkole nr 1 świętowało Dzień Rodziny.

Na początku dzieci wyraziły swoją miłość do rodziców i dziadków za pomocą pięknego programu składającego się z piosenek i tańców - zaprezentowały się wszystkie grupy, od maluszków do starszaków. Oklaskiwali je też burmistrz Daniel Janiak, przewodniczący Rady Miejskiej



Sylwester Kaczmarek oraz dyrektor Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska.

Później dyrektor Natalia Tyska i przewodnicząca Rady Rodziców podziękowały kadry i całej społeczności przedszkola za rok wspólnego działania dla dobra najmłodszych. A na koniec był pyszny poczęstunek i integracyjne zabawy z Ełsą i spółką. (ig)

DNI SOCHACZEWA 2024

Uroczysta sesja o naszej przyszłości

Tradycyjna sesja rady miasta, zwoływana corocznie na początek Dni Sochaczewa, ma szczególnie uroczysty charakter. Spotkanie radnych ma podkreślać, że świętuje cała lokalna społeczność, ale w ciągu trzech dni zabawy warto też spojrzeć nieco w przyszłość. Sesja zwołana na 31 maja rozpoczęła się hymnem RP i odegraniem hejnału Sochaczewa.

Daniel Wachowski

W dwudziestą rocznicę przystąpienia Polski do Unii Europejskiej temat zmian, jakie zaszły w naszej ojczyźnie, jej przyszłości i jedności, wybrzmiał najmocniej. Przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek przypomniał, z jakimi nadziejami głosowaliśmy pierwszy raz na europosłów w 2004 roku, jak bardzo zmienił się Sochaczew dzięki środkom unijnym i jak ważne jest, by iść do wyborów 9 czerwca. Mówił, że największe korzyści dla Polski nie wynikają z dostępu do funduszy i grantów, ale z uczestnictwa we wspólnym rynku, możliwości przemieszczania się osób, usług, towarów i kapitału.

- Na pewno obserwujemy postęp. Polska, dzięki pracowitości i roztropności swoich obywateli, bardzo się rozwinęła. Wystarczyło otworzyć nam granice i pozwolić działać. Okazał się w wielu dziedzinach lepsi, szybsi, bardziej zaangażowani – wyliczał. Jednocześnie przestrzegając, by pilnować swojej tożsamości, korzeni i symboli.

- Opowiadanie się jednoznacznie za interesem narodowym, bycie patriotą wprost, jest postawą proeuropejską. Obrońmy Europę taką, jaka powinna być w naszych wyobrażeniach, Europę naszych marzeń, Europę suwerennych państw – podsumował.

Do niedawnych wyborów samorządowych i dwudziestolecia w UE nawiązał też burmistrz Daniel Janiak. Jak powiedział, jesteśmy świadkami pozytywnych zmian, ale przed samorządem jeszcze dużo pracy.

- Wiele z tych pozytywnych zmian wydarzyło się właśnie dzięki obecności



Polski w Unii Europejskiej i pozyskany z jej funduszy środkom zewnętrznym. (...) Inwestycje w infrastrukturę oraz zrównoważony rozwój są niezbędne, aby Sochaczew mógł się rozwijać. Nie możemy jednak zapominać, że najważniejszym zasobem naszego miasta są jego mieszkańcy. To dzięki Waszej pracy, determinacji i kreatywności Sochaczew jest miejscem, z którego możemy być dumni – mówił.

Na koniec poinformował, że w dniach miasta bierze udział delegacja z zaprzyjaźnionego Gródka w Ukrainie.

- To partnerstwo trwa już 32 lata. Umowa o nim została podpisana właśnie podczas Dni Sochaczewa w 1992 roku. Przez ten czas zdążyła się już zdezaktualizować, dlatego zdecydowałem o odnowieniu naszych relacji. Do konsultacji społecznych

trafi uchwała w tej sprawie. Na jednej z najbliższych sesji poproszę radnych miejskich o jej poparcie. Wierzę, że wzorowa współpraca między naszymi miastami będzie trwać jeszcze przez kolejnych kilkadziesiąt lat. Mam też nadzieję, że umowa pomoże samorządowcom z Gródka, w okresie przedakcesyjnym Ukrainy, w przystąpieniu do Unii, w pozyskaniu środków zewnętrznych z funduszy europejskich – stwierdził.

W skład ukraińskiej delegacji weszli: radna rady obwodu chmielnickiego i członek zarządu miasta Gródek Olena Matwiejewcewa, wiceburmistrz Gródek Roman Koniuszko, sekretarz rady miasta Olga Bystrzycka oraz naczelnik wydziału Kultury i Turystyki tamtejszego UM Oleg Fiedorow. W krótkim wystąpieniu Olga Bystrzycka podkreśliła, że samo-

rząd Gródka wysoko ceni współpracę obydwu miast.

- Życzymy waszemu wspaniałemu miastu pomyślności, szczęścia i pokoju. Niech Sochaczew zawsze będzie miejscem szczęśliwych spotkań i radosnych wydarzeń. Wszystkiego najlepszego dla miasta Sochaczew, drodzy przyjaciele! – podsumowała.

W swych wystąpieniach deklaracje współpracy, zabiegania o sprawy miasta oraz życzenia pomyślnego rozwoju w nowej kadencji złożyli poseł Maciej Małeczki, radny sejmiku Michał Orliński i starosta Jolanta Gonta.

Ostatnim punktem sesji był krótki występ zespołu, który w tym roku świętuje dziesięciolecie pracy na scenie. Folklorek, założony i prowadzony w SCK przez Katarzynę Proch, wykonał m.in. zestaw tańców polskich oraz wiązankę pieśni góralskich.



Najnowsze wydawnictwo muzealne



W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyła się premiera najnowszej książki Radosława Jarosińskiego „Sochaczew - Między historią a legendą”. Była to okazja do ciekawych rozmów o historii naszego miasta. Wydarzenie poprowadził dyrektor muzeum dr Michał Górny, a wśród kupujących najnowsze wydawnictwo można było spotkać burmistrza Daniela Janiaka wraz z zastępcą Kamilią Gołaszewską-Kotlarz oraz radnych miejskich, w tym wiceprzewodniczących rady Magdalenę Zborowską i Jakuba Wojewodę. „Sochaczew - Między historią a legendą” to niemal 500 stron o sochaczewskiej historii - od czasów najdawniejszych, do roku 1918, opartych na materiale źródłowym - kronikach, lustracjach, przeglądach, dokumentacji zdjęciowej i archeologicznej. Jak zdradził autor Radosław Jarosiński, szukając materiałów źródłowych był zaskoczony, jak wiele informacji o naszym mieście zachowało się z dawnych czasów, dlatego, by nie nadużywać tolerancji czytelników, zdecydował się zatrzymać na roku 1918. Książkę można nabyć w muzeum w cenie 54 zł.

W plenerowym kinie

Pierwszy dzień obchodów Dni Sochaczewa kończyły seanse w kinie plenerowym. Sto przygotowanych dla kinomanów leżaków zappełniło się momentalnie. Można było odnieść wrażenie, że drugie tyle widzów zebrało się na okolicznych fawkach lub stało tuż za przygotowanymi siedziskami. Na seans zaprosili widzów wiceprzewodnicząca rady Magdalena Zborowska i radny Piotr Pętlak. Obydwa pokazane tego wieczoru filmy, „Psi Patrol” oraz „Barbie” cieszyły się ogromnym zainteresowaniem.



DNI SOCHACZEWA 2024

Niedziela z mazurkiem i fiatami

W niedzielę w południe również plac Kościuszki tętnił życiem. Zaprezentowały się sochaczewskie małe fiaty i nie tylko. W muzeum dopisali zwiedzający i zyskaliśmy nową wystawę, a po mszy u św. Wawrzyńca mieszkańcy i goście mogli skosztować tradycyjnego mazurka. Wydarzenia na miejskim rynku były przedsmakiem wieczornych imprez.

Jolanta Sosnowska

Mimo deszczu, który później zastąpiło palące słońce, posiadacze maluchów licznie pojawili się na placu. Było na czym oko zawiesić. W niejednym ła się zakręciła, bo takimi samochodami jeździło się na wakacje nad polskie morze, a nawet do Bułgarii. Bez klimatyzacji, ABS-ów, wygodnych siedzeń. Ale w ramach Dni Sochaczewa 2024 na „Spotkaniu z klasykami” pojawiły się nie tylko wypielęgnowane fiaty 126p. Miłośnicy motoryzacji mogli oglądać duże fiaty, nadal jeżdżącą warszawę z 1962 r. czy garbusa z 1971 r. a także nietypowe motocykle z koszmami.

O 12.30 u św. Wawrzyńca rozpoczęła się msza w intencji mieszkańców z udziałem władz miasta i powiatu, radnych, przedstawicieli lokalnych instytucji. Oprawę muzyczną mszy, jak zwykle na najwyższym poziomie, przy-

gotował Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Ewy Szałapskiej.

W tym samym czasie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą gościło delegację z Gródka Podolskiego. Okazja była wyjątkowa, bowiem nasi przyjaciele z Ukrainy przywieźli do Sochaczewa wystawę poświęconą ostatnim odkryciom historycznym na ziemi gródeckiej z napisami w języku polskim i ukraińskim. Kilkadziesiąt fotogramów przekazano na ręce Michała Górnego, dyrektora muzeum. Ekspozycję, po opracowaniu, będzie można obejrzeć w murach tej placówki.

Wystawa jest efektem działań, jakie od roku prowadzi władze Gródka wraz z grupą pasjonatów historii. Projekt nosi nazwę „Groby przodków”. W jego ramach badacze odkrywają na nowo mogiły dawnych mieszkańców



ziemi gródeckiej. Projektem objęto cmentarze prawosławne, żydowskie oraz polskie, katolickie. Przypomnijmy, że do 1795 roku Gródek był częścią Rzeczypospolitej. Granice się zmieniły, ale duża część naszych rodaków tam pozostała. W Gródku około 30 proc. mieszkańców deklaruje swoją polskość. Teraz znaczna część odkrytych i opisanych pochówków stała się własnością Sochaczewa. Oczywiście na zdjęciach.

Na zakończenie obchodów na placu Kościuszki wszyscy chętni mogli spró-

bować słynnego już Mazurka Chopina. Nie trzeba go specjalnie zachwalać, o czym świadczy liczba mieszkańców co roku ustawiających się wokół wielkiego ciasta. Tym razem już od 13.00 na placu gromadzili się amatorzy najśłodsze z symboli miasta. Ogromne ciasto z herbem Sochaczewa i kolorową polewą przygotowała cukiernia Lukrecja. Smakołyk o wymiarach 1,20 x 2,60 metra ważył 300 kilogramów, a do jego produkcji zużyto 300 jajek. Burmistrz Daniel Janiak wraz ze swo-



ją zastępczynią Kamilą Gołaszewską-Kotlarz, starostą Jolantą Gontą, przewodniczącymi rad miasta i powiatu, radnymi i gośćmi

z Gródka rozczęstowali ciasto do ostatniego okruszka. Było oczywiście przepyszne i szkoda, że na powtórkę trzeba czekać cały rok.

Świętowaliśmy także w halach i na plaży

Oprócz wielkiego finału rugby tegoroczne Dni Sochaczewa obfitowały w inne wydarzenia sportowe. W sobotę rozegrano turniej badmintonu. W niedzielę odbył się finał Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym, na boisku w Chodakowie grano w siatkówkę na piachu, a na plaży miejskiej najmłodsi wystartowali w kolejnej odsłonie wyzwania biegowego.

W sobotni poranek w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego rozpoczął się Turniej Badmintonu z okazji Dni Sochaczewa, zorganizowany przez stowarzyszenie Lotka Sochaczew. Na trzech boiskach rywalizowało 27 zawodników w trzech kate-



goriach. W grupie najmłodszych U-10 pierwsze miejsce zajęła Agata Kaczmarek. W kategorii U-13 zwyciężył Jacek Komoń. W rywalizacji deblowej – dziecko i rodzic – najlepsi byli Lena i Justyna Bagińskie.

Następnego dnia, w tym samym miejscu, odbyły się finały Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym. Fre-

kwencja w tym sezonie była bardzo wysoka. W całym cyklu zawodów wzięło udział ponad 170 tenisistów stołowych. Prawo gry w finale uzyskało po ośmiu najwyższej sklasyfikowanych zawodników w 10 turniejach eliminacyjnych. Rozegrano również tak zwany turniej pocieszenia, dla wszystkich chętnych znajdujących się niżej w ran-



kingu. Zwycięzcą cyklu zawodów w kategorii open został Andrzej Wrzosek z Rawy Mazowieckiej. Najlepsza wśród kobiet była Aleksandra Gaś-Pietrzak z Łyszkwic. Z tej samej miejscowości jest również triumfator w kategorii młodzieży do 15 lat - Filip Pawlata. Pełna klasyfikacja cyklu GP dostępna na stronie mosir.sochaczew.pl.

W tym samym czasie na boisku przy ul. Chopina w Chodakowie trwał turniej siatkówki plażowej. Rywalizowało osiem par. Zwyciężyli Marcin Kołodziejki i Bartek Jankowski, pokonując w finale Filipa i Łukasza Lewandowskich 2:0. Trzecie miejsce zajęli Piotr Mydlak i Adam Kostrzębski.

Z kolei na plaży miejskiej odbyła się kolejna odsłona Wyzwania Biegowego organizowanego przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Tym razem było to wyzwanie „z jajem”, a to dzięki głównemu sponsorowi zawodów – fermie drobiu „Mateusiak”. W biegu przeszkodowym wystartowało 75 młodych śmiałków w trzech kategoriach wiekowych – 4-6 lat, 7-9 lat oraz 10-12 lat. Wszyscy, z pomocą rodziców lub samodzielnie, mieli do pokonania tę samą trasę. Uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale a najlepsi dodatkowo puchary i nagrody. Pełne wyniki są dostępne na stronie mosir.sochaczew.pl. (mf)

DNI SOCHACZEWA 2024

Niezapomniane koncerty

Sobota i niedziela podczas tegorocznych Dni Sochaczewa upłynęły pod znakiem znakomitych występów. Na scenie zaprezentowały się gwiazdy polskiej sceny, a repertuar był tak różnorodny, że z pewnością każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Sebastian Stępień

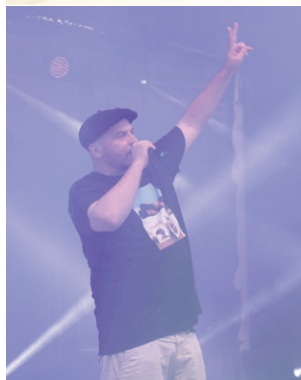
Pierwszym akcentem sobotniego koncertowego wieczoru był występ Mai Kapłon - uczestniczki 8. edycji The Voice of Poland. Wokalistka zaprezentowała swoje najbardziej znane piosenki, jak „Plaża nad Wisłą” czy „Bestia”. Jak wspomniała, zawsze chciała wystąpić w Sochaczewie. Została ciepło przyjęta przez publiczność.

Następnie na scenie pojawił się O.S.T.R. Rozgrzał widownię, która tłumnie przybyła na jego koncert. Pochodzący z Łodzi raper dał ponadgodzinny występ nawiązując świetny kontakt z publicznością.

Z gorącym przyjęciem wypełnionego po brzegi amfiteatru spotkał się Piotr Cugowski. Ze sceny popłynęły takie szlagiery jak „Kto nie kochał” czy „Zostań ze mną”. Zebrani w amfiteatrze i jego okolicach słuchacze część piosenek śpiewali razem z wokalistą. Nie brakowało osób, którym nogi same rwały się do tańca, a wielu widzów zgromadziło się na miejscach stojących pod sceną. Nie obyło się bez bisów. Po koncercie, już za kulisami, artysta wielokrotnie wychwalał sochaczewską publiczność.

Ostatnią gwiazdą tego wieczoru było Blue Cafe, czyli Dominika Gawęda, Paweł Rurak Sokal, Sebastian Kasprowicz, Łukasz Sztaba, Michał Grott oraz Kamil Kukla. W tym roku grupa obchodzi 25-lecie. Występ w Sochaczewie był pierwszym z przygotowanej z tej okazji letniej trasy koncertowej. Zespół zapraszał też na drugą, jubileuszową trasę THE BEST OF BLUE CAFE, podczas której, na jesieni, zagra swoje największe przeboje w specjalnie przygotowanych aranżacjach solowych, funkowych i jazzowych. W sobotę nie zabrakło największych hitów jak „Kochamy siebie”, czy „Czas nie będzie czekał”.

Niedzielny wieczór przyniósł zgromadzonych w amfiteatrze występem zespołu



Queentet, który w swoim repertuarze ma utwory legendarnej grupy Queen. Perfekcja i energia, z jaką formacja wykonuje szlagiery Brytyjczyków sprawiły, że publiczności spod sceny nie wygonił nawet nagły i rześisty deszcz. Na pewno spora w tym zasługa charyzmatycznego wokalisty Queentet'u Sebastiana Machalskiego, którego sceniczny wizerunek bardzo przypomina Freddiego Mercurego. Publiczność długo nie chciała rozstać się z tak dobrze wykonywaną muzyką Queen, co skończyło się kilkoma bisami.

Kolejny występ był pewnym przerywnikiem w prezentacjach muzycznych. Na Dni Sochaczewa powróciły tak lubiane przez miejscową publiczność kabarety, tym razem w postaci Formacji Chatelet. Wchodzący w jej skład Adam Małczyk i Karol Wolski wywołali u sochaczewskich widzów salwę śmiechu, a to chyba najlepsza rekomendacja dla kabareciarzy.

Ostatnim punktem koncertowej części tegorocznych Dni Sochaczewa był występ znakomitego An-

drzeja Gromali, znanego szerzej jako Gromee. Przygotowane aranżacje i składanki znanych utworów porwały amfiteatr, a świetnym uzupełnieniem był wokal Marty Gałuszewskiej. Występ stał na najwyższym poziomie. Nie zabrakło pirotechniki i innych zabiegów uprzyjemniają-

cych odbiór, a bisy trwały do późnej nocy.

Tegoroczne Dni Sochaczewa już teraz określane są jako jedno z lepszych w historii miasta. Mogliśmy wziąć udział w występach klasowych artystów, znanych szerokiej publiczności, a po koncertach dało się słyszeć opinie, że było świetnie.



Jarmark sochaczewski z tłumem odwiedzających

Dni Sochaczewa to nie tylko atrakcje na scenie, ale i Jarmark Sochaczewski - strefa handlowo-gastronomiczno-rekreacyjna. W tym roku wyjątkowo rozległa, bo obejmująca fragment ulicy Traugutta, ulicę Podzamcze, bulwary od Bzurą oraz, w niedzielę, park im. Chopina. Przez całe dwa dni z atrakcji korzystały tłumy sochaczewian i ich gości.

W sobotę Dniom Sochaczewa towarzyszył Jarmark Sochaczewski. W kramach można było kupić miody, rękodzieło, sery, biżuterię itp., a w licznych stoiskach gastronomicznych zjeść lody, napić się piernistego napoju, czy skosztować dań z grilla. Była też strefa zabaw i animacji dla dzieci. W niedzielę dołączyły sochaczewskie stowarzyszenia i instytucje. W Krainie Książki zorganizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną odbywały się czytelnicze zabawy, malowanie buziek czy wspólne czytanie. Nieopodal rozsiedli się poeci z ATUT-u, zdrowie promowała Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna, a swoje niepowtarzalne wyroby sprzedawał Warsztat Terapii Zajęciowej. W parku im. Chopina zainaugurowano tegoroczną edycję Okna Sztuki, był też Uniwersytet

Trzeciego Wieku z propozycją wspólnego malowania i tkania. Nie zabrakło historii - Wesoła Kompania zapraszała do średnio-wiecznego obozowiska, byli miłośnicy sochaczewskich fortyfikacji, kolekcjonerzy, grupa Odkrywców Historii oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. W zacisznym kąciuku parku można było przytulić się do alpaka.

Ogromnym powodzeniem cieszyła się strefa gastronomiczna - w ogródkach na bulwarach przesiadywały setki osób ciesząc się pogodą i towarzystwem. Nie zabrakło wojska, policji i straży, szkół językowych, klubów sportowych czy ZWiK-u. Były oczywiście ulubione przez dzieci ogromne dmuchańce, kule do turlania, klocki, strefa sublimacji, gdzie stworzone przez chętnych dzieło było przenoszona na podkładkę pod mysz, którą potem można było zabrać ze sobą na pamiątkę udanego dnia.

Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, bez względu na to, czy szukał dynamicznych aktywności, czy spokojnych zajęć. Najpopularniejszą przekąską były zakrecone ziemniaki - w każdym miejscu można było spotkać osoby zającące się kartoflem na patyku.



(ig)

Ze Stanisławem Kwiatkowskim spacer po Sochaczewie

Tajemnica nieistniejących baraków

Zgodnie z obietnicą wracamy dzisiaj na ul. 1 Maja i zatrzymujemy się tuż za urzędem miejskim, gdzie 20 lat temu stały zniszczone baraki pamiętające czasy wojny. Dziś ten teren jest od nowa zagospodarowany, ale z poprzednią drewnianą zabudową wiąże się niezwykle historia. Zapewne nie wszyscy ją znają.

Jolanta Sosnowska

Zostaliśmy jednak na chwilę przy budynku będącym siedzibą władz Sochaczewa. Jego właścicielem miasto stało się dopiero w maju 2002 r., kiedy radni wyrazili zgodę na zakup obiektu od rodziny Pawłowskich, spadkobierców pierwszego właściciela. Po tym jak sąd uznał prawo rodziny do majątku zajmowanego przez dziesiątki lat przez różne instytucje, urząd miejski oraz mieszczące się w budynku starostwo i gmina Sochaczew płaciły comiesięczny czynsz. Zapadła więc decyzja, aby, zamiast płacić za wynajem, odkupić przedwojenną kamienicę. Transakcję przeprowadził ówczesny burmistrz Stanisław Szulczyk. Jak pisaliśmy wtedy w „Ziemiu Sochaczewskiej”, po negocjacjach z rodziną Pawłowskich cenę ustalono na 1,7 mln zł, co w przeliczeniu na metry kwadratowe dawało około 650 zł. Umówiono się, że raty za zakupiony gmach o powierzchni ponad 2600 m² będą spłacane do 2004 r. i tak się stało.

Kiedy wiosną 2004 r. ruszyła renowacja budynku urzędu oraz jego otoczenia, należało rozebrać sąsiadujące z nim drewniane baraki. Przez lata mieszkańcy mijali je, nie zastanawiając się nad ich pochodzeniem. Wtedy w Sochaczewie było jeszcze wiele miejsc, które nie przynosiły miastu chwały. Po deszczu do owych baraków można było dotrzeć brodząc w błotnistych kałużach. W części tych budynków mieściły się punkty usługowe, w niektórych, w fatalnych warunkach, nadal mieszkali ludzie.

Rozbiórka rozpadających się drewniaków o wymiarach 20x10 metrów przyniosła niecodzienne

odkrycie. Okazało się bowiem, że pochodzą one jeszcze z czasów II wojny światowej i mają dramatyczną historię. Poznaliśmy ją dzięki ustaleniom sochaczewskiego muzeum, które zainteresowało się sprawą, kiedy na dwóch ścianach odkryto ręczne napisy pochodzące z 1944 r. Były tam nazwiska i lata urodzenia rodzin żydowskich oraz nazwa miejscowości, a na trzeciej numer baraku. Napisy, wśród których znajdowało się nazwisko i imiona rodziny Rozenbergów oraz nazwa miejscowości Kolozsva, ocalały dzięki temu, że wewnętrzne strony baraków zostały dosunięte do murów sąsiednich posesji i nie pokryto ich farbą.

Jak ustaliło muzeum, w tych drewnianych budynkach mogli być więźni przez Niemców Żydzi pochodzenia węgierskiego pracujący przy rozbudowie lotniska wojskowego w Bielicach. Po wojnie baraki rozebrano, a w latach 1946-47 ponownie zmontowano i ustawiono na placu przy ul. 1 Maja 18, tuż przy urzędzie. W tej formie przetrwały do 2004 r. Nie wiadomo jednak, czy wszystkie trafiły do Sochaczewa, czy może również do innych miejscowości. Ówczesny dyrektor muzeum, Maciej Wojewoda, zgłaszał odkrycie w Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz w plockim oddziale Służby Ochrony Zabytków Województwa Mazowieckiego, ale do tej pory nikt się nim nie zainteresował. Elementy baraków z napisami nadal spoczywają w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą.

Po wojnie w budynkach mieściły się m.in. mieszkania komunalne, Dom Chłopa oraz bursa dla uczniów szkoły handlowej. Stani-



FOT. ARCHIWUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

Tak wyglądało otoczenie urzędu miasta tuż przed rozpoczęciem przebudowy terenu

sław Kwiatkowski pamięta, że w bursie byli zakwaterowani uczniowie, którzy dojeżdżali z okolicznych wsi, a nie mieli w Sochaczewie rodziny, która mogłaby dać im zakwaterowanie na czas nauki. O komunikacji autobusowej nie było co marzyć, tym bardziej o samochodach. Co do lokali komunalnych, opowiada, że mieszkali w nich jego koledzy ze szkoły i z podwórka, pamięta nawet ich nazwiska. Było tam duże zagęszczenie, w jednym baraku mieszkały całe rodziny.

Z kolei Janusz Kobla, były naczelnik miasta, który już nieraz służył nam swoją wiedzą na temat powojennego Sochaczewa, mówi, że w bursie otrzymywały miejsca dzieci co bogatszych chłopów. - Zarządził ją Jan Kołodziejczyk, rodzony brat mojej babci, mimo to ja nie mogłem się tam dostać - wspomina. - Wuj był znaną postacią, pierwszym przewodniczącym rady nadzorczej Kasy Stefczyka. Funkcję tę pełnił przez dwa ostatnie lata XIX w. Był także członkiem Pol-



FOT. ARCHIWUM ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ

Podczas rozbiórki baraków natrafiono na pamiątki z czasów II wojny światowej

skiego Stronnictwa Ludowego, które w 1949 r. przekształciło się w ZSL, a po 1989 r. ponownie w PSL. Doskonale pamiętam, że to on ściągnął te baraki do Sochaczewa - zapewnia Janusz Kobla.

PSL również miało swoją siedzibę w tych budynkach. Początek obecności organizacji w tym miejscu wiąże się z tzw. Domem

Chłopa, dużą salą w rodzaju świetlicy, w której odbywały się kursy, zebrania i różnego rodzaju spotkania. Janusz Kobla twierdzi, że istniał on do 1975 r. Pamięta także, że w barakach mieściła się Spółdzielnia Pracy „Energia”, wykonująca instalacje elektryczne niskiego napięcia, linie napowietrzne oraz instalacje w prywatnych domach.

„Energia” przekształciła się później w Zakład Energetyczny z siedzibą przy ul. Kusocińskiego.

Okazuje się więc, że tak niepozorne zabudowania mogą kryć w sobie wiele tajemnic, a niewinny spacer po mieście rozbudzić ciekawość i sprawić, że docieramy do zapomnianych faktów z przeszłości Sochaczewa.

Wielka majówka (odc. 30)

Grill, wycieczki, wypad za miasto - z tym kojarzy się maj uważany za jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. To właśnie od nazwy tego miesiąca pochodzi słowo majówka. Pierwotnie oznaczało przyozdobioną wstążkami jodełkę, którą w niektórych regionach Polski chłopcy stawiali przed domem dziewczyny, z którą chcieli się ożenić. Obecnie kojarzy się ono z relaksem.

W tym odcinku cyklu „Kocham moją ulicę” przypomnimy, jak wyglądały majówki w dawnym Sochaczewie. Niektórzy sądzą, że jest to współczesny wynalazek związany ze świętem 1 i 3 Maja. Nic bardziej mylnego. Majówki w Sochaczewie były organizowane już w XVIII wieku, a szczyt ich popularności przypada na koniec XIX i początek XX wieku, dokładnie na okres międzywojenny. To właśnie wtedy maj „przesunął się” na czerwiec, bo majówki organizowano aż do wakacji. Były to nie tylko wypadki za miasto w gronie przyjaciół czy rodziny. Większość majówek organizowały działające na terenie miasta i okolic organizacje, np. straż pożarna, a liczba tego typu imprez zadziwia.

Gdzie bawiono się i spędzano majówki w Sochaczewie? Przede wszystkim były to tereny nad Bzurą, gdzie po wybudowaniu przystani w latach 30. XX wieku organizowano nie tylko spływy, ale i zabawy taneczne. Po Bzurze pływano także w Chodakowie oraz Utratą do Żelazowej Woli. Osoby zmotoryzowane lub posiadające rowery wybierały się na wycieczki za miasto. Tym, którzy nie za bardzo mieli pomysł, jak spędzić niedzielę, organizowano imprezy. Na przykład 12 czerwca 1932 roku sochaczewska straż zaprosiła na majówkę w lesie w Kozuszkach. Zapewniła dowóz uczestników na miejsce i odpoczynek przy dźwiękach strażackiej orkiestry. Z kolei w lesie czerwinkowskim swoje majówki urządzała ochotnicza straż pożarna w Czystem. Oprócz potańcówki w programie było „strzelanie do nagród i obficie zaopatrzone bufet”. Dodajmy, że większość takich imprez związana była ze zbiórkami na szczytne cele. Taką majówkę zorganizowało m.in. w 1933 roku Stowarzyszenie Rodzin Policyjnych przy młynie Michalskiego, przy ulicy 1 Maja. Dochód z „Zabawy Kwiatowej” został przeznaczony na budowę sierocińca dla dzieci poległych policjantów, który powstał przy ul. Ziemowita.

Majówki były organizowane także w Chodakowie. Na przykład w 1930 roku zakładowa orkiestra dęta zapraszała na zabawę taneczną w lasku chodakowskim, znajdującym się pomiędzy Bzurą a obecną ulicą Wyszogrodzką.

Ta forma zorganizowanej majówki kwitła również w okresie powojennym. Na przykład w 1946 roku Powiatowa Rada Związków Zawodowych zapraszała na majówki do lasu gawłowskiego, a Komitet Powiatowy Przysposobienia Wojskowego zachęcał do wyjazdu na „zieloną trawkę” do Tułowic, gdzie „do ucha grała orkiestra Klusków a dla ciała zorganizowano obficie zaopatrzone bufet”.



Na zdjęciu z początku XX wieku czas zatrzymał się na uroczym pikniku. Widzimy rodzinę Świeżyńskich, właścicieli sochaczewskiego browaru, podczas sielankowego spaceru. Foto z archiwum rodzinnego Elżbiety Juraszek



Sochaczewscy motocykliści na majowym pikniku - lata trzydzieste XX wieku. Foto z archiwum „Tygodnika Sochaczewskiego”

Z czasem owa spontaniczność w organizowaniu majówek zaczęła zanikać. Zostały one zdegradowane do imprez masowych przy okazji święta 1 Maja. W Sochaczewie odbywały się na Podzamczu i na stadionie MKS Orkan. Wtedy też początek maja zaczął być kojarzony ze spożywaniem kiełbasy, ponieważ specjalnie przed świętem zwiększano dostawy tego produktu, aby zachęcić Polaków do wychodzenia z domów i wzięcia udziału w pochodach. Majówki były również organizowane przy okazji Bożego Ciała. Jednak te miały na celu odciągnięcie mieszkańców od udziału w procesjach.



Kajakiem po rzece. Zdjęcie wykonane w latach 50. ubiegłego wieku nieco powyżej ujścia Pisi. Foto ze zbiorów Krzysztofa Waśniewskiego



Lata trzydzieste XX wieku, wypoczynek nad Bzurą w Chodakowie. Zdjęcie z albumu rodzinnego Ireneusza Panfila



Pierwszomajowy festyn na Podzamczu. W tamtych czasach scena była ustawiana u podnóża zamku. Zdjęcie z archiwum rodzinnego państwa Kucińskich

KULTURALNY PRZEKAZAŃNIK

Art Show i nie tylko

2 czerwca w amfiteatrze w ramach Dni Sochaczewa Sochaczewskie Centrum Kultury zaprezentowało trzygodzinny program artystyczny „Art Show” oparty na muzyce, tańcu, śpiewie oraz dobrej zabawie. Fantastyczny koncert zapewnił zespół Queentet. Nie zabrakło też konkursów, w których można było sprawdzić swoją wiedzę i wygrać nagrody.

W świetnym stylu zaprezentowały się uczestniczki zajęć wokalnych, prowadzonych w Sochaczewskim Centrum Kultury. Karolina Kośmider, Agata Kośmider, Alicja Markiewicz, Zuzanna Jabłońska, Julia Kasińska i Amelia Starzyńska będące uczestniczkami Klubu Piosenki prowadzonego przez Jolantę Kawczyńską oraz Kinga Kujawa ze Studia Wokalnego prowadzonego przez Piotra Milczarka dały popis nie tylko swojego niewątpliwego talentu, ale też ogromnego scenicznego wdzięku. Dziewczeta wykonały takie piosenki jak: „Tyle słońca w całym mieście”, „Meluzyna”, „Na skrzydłach roztańczonych marzeń”, „Naprawdę chcę”, „Pierwszy raz jak sięga pamięć” czy „Piosenka księżycowa”.

Do krainy łagodnych dźwięków zaprosił publiczność zespół SCK ANSAMBLE. Jolanta Kawczyńska, Katarzyna Proch i Paweł Wesołowski swoim występem rozkołysali słuchaczy, wykonując piosenki z dobrym tekstem m.in. z repertuaru Andrzeja Sikorowskiego, Krystyny Prońko oraz zespołu Wawele.

Podczas Dni Sochaczewa nie mogło zabraknąć też prezentacji grup tanecznych. Wspaniały pokaz zapewnił zespół Abstrakt działający pod kierunkiem Moniki Osieckiej-Jaworskiej. Była to prawdziwa eksplozja dynamicznego, kolorowego tańca. Dzieciaki zachwyciły publiczność zarówno cho-

reografią jak i kolorowymi strojami, które dodatkowo podkreśliły to wyjątkowe taneczne widowisko. Kolejny taneczny akcent to występ podopiecznych Szkoły Tańca Mandaryna Dance Studio. Działająca w SCK pod okiem Marty „Mandaryny” Wiśniewskiej grupa hip-hopowa rozrasta się w bardzo szybkim tempie, przez co na scenie amfiteatru zaprezentowało się kilkudziesięcioro młodych tancerzy. Był to nie tylko fantastyczny pokaz energetycznego, żywiołowego tańca uchwyconego w ciekawych choreografiach, ale też ogromnej miłości do hip-hopu, którą dało się poczuć podczas występu każdej grupy wiekowej.

W ramach programu „Art Show” gościnnie wystąpiły zespoły cheerleaderek. Przed publicznością zaprezentowały się dwie grupy ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Sochaczewie przygotowane przez Katarzynę Proch – „Twenty” oraz „Buldożery”. Obydwa zespoły swoim żywiołowym występem rozgrzały widownię, której taniec połączony z akrobatyką bardzo przypadł do gustu. Fantastyczny pokaz zapewniła także grupa „RED FIRE” prowadzona przez Katarzynę Proch. Sochaczewianie mogli już kilka razy podziwiać zespół podczas różnych wydarzeń sportowych na terenie naszego miasta. Dziewczeta udowodniły, że nie tylko świetnie dopingują zawodników i podtrzymują energię kibiców



podczas meczów, ale także są w stanie zachęcić sochaczewską publiczność do fantastycznej zabawy w amfiteatrze. Efektowny taniec przeplatany akrobatyczno-gimnastycznymi elementami, wywołał aplauz na widowni.

Na scenie amfiteatru pojawił się także Teatr z Dialogiem. Tym razem jego twórczyni – Magdalena Franaszek-Niewiadomska, Anna Wolińska i Jolanta Kawczyńska, z właściwym sobie wdziękiem wcieliły się w rolę prowadzących blok programowy SCK. Przygotowały też konkursy skierowane do publiczności. Na aktywnych widzów czekały nagrody. O wesoły nastrój widzów zadbał także dobrze znany dzieciom „Wujcio Wariatuńcio” czyli Piotr Milczarek. Podczas integracyjnej zabawy „Ko-



lorowo i wesoło” widzowie mogli sprawdzić swoją wiedzę i wygrać nagrody.

Wielu emocji w niedzielne popołudnie dostarczył widzom zespół Queentet. Muzycy zaserwowali ponadpółtoragodzinne energetyczne show wypełnione nieśmiertelnymi hitami zespołu Queen, które na stałe weszły do kanonu światowego rocka. Wyśmienity repertuar w równie wyśmienitym wykonaniu sprawił, że największe hity publiczność śpiewała razem z frontmanem Sebastianem Machalskim. Niezwykła charyzma wokalisty i fantastyczna energia całego zespołu płynąca ze sceny poderwały widzów z miejsc. I choć w pewnym momencie nad amfiteatrem zawisły ciemne chmury i spadł rzęsy deszcz, nie przeszkodziło to widzom w dobrej zabawie. Muzycy dali z siebie wszystko, by był to niezapomniany występ. I tak właśnie się stało. Sochaczewska publiczność nie chciała rozstać się z zespołem i domagała się bisów, dwukrotnie wywołując muzyków na scenę.

Queentet wystąpił w składzie: Sebastian Machalski (wokal), Jan Niedźwiecki (gitara basowa), Dariusz Wawrzyniak (gitara), Adam Maniak (instrumenty klawiszowe), Tomasz Wrocławski (perkusja).

Taneczne show Abstraktu



6 czerwca w sali widowiskowej SCK w Chodakowie odbyła się uroczysta gala zespołu „Abstrakt” działającego pod kierunkiem Moniki Osieckiej-Jaworskiej. Zespół zachwyli publiczność różnorodnymi choreografiami, bogactwem zaprezentowanych stylów tanecznych i barwnymi strojami, które podkreśliły widowiskowy charakter koncertu.

Galowy koncert Abstraktu był podsumowaniem działalności zespołu w mijającym sezonie artystycznym. Na scenie zaprezentowały się wszystkie grupy wiekowe, które gorąco oklaskiwali rodzice tancerzy, sympatycy zespołu, pasjonaci tańca oraz zaproszeni goście, wśród których znaleźli się burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Miasta Joanna Kamińska oraz dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Starostwa Powiatowego w Sochaczewie Marcin Odolczyk.

Na scenie zaprezentowali się soliści, duety, mini-formacje i formacje w takich stylach tanecznych jak disco dance, street dance, funky, disco slow, jazz modern czy performing art. Choreografie przygotowali Monika Osiecka-Jaworska, Milena Kaniewska, Natalia Bac,

Amelia Klata i Natalia Zielińska. Podczas blisko dwugodzinnej prezentacji, co chwilę zmieniały się style taneczne, a wraz z nimi emocje towarzyszące widzom. Energetyczne i dynamiczne show momentami zmieniało charakter na liryczny i nastrojowy. Wszystko było gorąco oklaskiwane przez publiczność. Nie zabrakło też pokazów akrobatycznych w opracowaniu Mileny Kaniewskiej i Jarosława Konasiuka.

Zespół Abstrakt działa w SCK już od 33 lat, odnosząc wiele sukcesów nie tylko w Polsce, ale też w skali międzynarodowej i światowej. W minionym roku tancerze stanęły na podium aż 76 razy. Sukcesów tych oraz pięknego koncertu, pogratulowali zespołowi pełniący obowiązki dyrektora SCK Magdalena Franaszek-Niewiadomska oraz burmistrz Sochaczewa Daniel Janiak, który dodatkowo zaznaczył, że już nie może doczekać się zbliżającego się jubileuszu zespołu i zadeklarował swoje wsparcie.

Na koniec Monika Osiecka-Jaworska podziękowała rodzicom i opiekunom tancerzy oraz wszystkim osobom, które pomagały w realizacji koncertu i stale współpracują z zespołem. Po koncercie na wszystkich czekał słodki poczęstunek. Nie zabrakło pamiątkowych zdjęć.

Dziękujemy Ci Camerato

Wybierając się na koncert Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia jednego możemy być pewni, że artyści zafundują wyjątkowy wieczór, usłyszymy piękne wykonania ballad i światowych przebojów, zespół sięgnie do szlagierów musicalowych, filmowych i operetkowych. Nie inaczej było podczas niedzielnego koncertu jubileuszowego, podsumowującego 20 lat istnienia orkiestry Camerata Mazovia.

Daniel Wachowski

9 czerwca w amfiteatrze zgromadziło się kilkuset miłośników zespołu stworzonego przez Artura Komorowskiego, który niestety z przyczyn zdrowotnych nie mógł tego wieczoru poprowadzić orkiestry, a o zastępstwo poprosił prof. Adama Manijaka. Ze sceny popłynęły piękne melodie przenoszące słuchaczy do gorącej Brazylii, Hiszpanii, Francji, Włoch, Węgier, carskiej Rosji czy na nowojorski Broadway. Od lat orkiestra współpracuje z wybitnymi śpiewakami i wokalistami, zatem i na jubileuszowym koncercie nie mogło ich zabraknąć. Pięknymi głosami i brawurowymi wykonaniami zachwycili: Sylwia Strugińska-Wochowska, Rafał Songan, Sebastian Machalski, Eric Folly, Natalia Kwiatkowska, dwunastoletnia Alicja Markiewicz, uczestniczka show „The Voice Kids” oraz wychowanka sochaczewskiej szkoły muzycznej Daria Kobierecka.

- Ja to lubię te melodie, które już raz słyszałem – mówi inżynier Mamoń w legendarnym „Rejsie” i ta zasada sprawdza się na każdym koncercie. Największe owacje otrzymali Sebastian Machalski za wykonanie utworów „O sole mio” i „Dziwny jest ten świat” z repertuaru Czesława Niemena oraz Rafał Songan za „Gdybym był bogaczem”. Publiczność zachwyli też Eric Folly, który postawił na nastrojowe szlagiery „Champs Elysees” oraz „Stand by me”.

Tuż przed koncertem zastępczyni burmistrza Kamila Gołaszewska-Kotlarz odczytała list od Daniela Janiaka skierowany do Artura Komorowskiego, kierownika artystycznego i dyrygenta orkiestry. Burmistrz w swoim imieniu podziękował artystom za rozbudzanie naszej miłości do muzyki i uwrażliwianie na jej piękno. Podkreślił, że niewiele polskich miast posiada własną orkiestrę. „My



mamy to szczęście, że dwie dekady temu grupa miłośników muzyki postanowiła połączyć siły, by swoim talentem dzielić się z innymi. Kilka miesięcy później zrozumieliśmy, jaki mamy klejnot. Już pierwsze koncerty zachwyciły publiczność i pokazały, że Camerata Mazovia mierzy wysoko”. Burmistrz z dumą podkreślił, że orkiestra doskonale czuje się w każdym repertuarze - rozrywkowym, operetkowym, filmowym czy klasycznym. Umiejętnie dobierając repertuar, współpracując z artystami scen łódzkich i warszawskich, zagwarantowała sobie na każdym koncercie komplet słuchaczy.

Trudno nie zgodzić się z jego słowami, że Camerata jest dla nas powodem do dumy. To kulturalny diament, a każdy jej koncert to muzyczna uczta. Gratulacje zespołowi przekazali także radny sejmiku Michał Orliński i Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej, które zaśpiewało na widowni dla orkiestry „Sto lat”. Muzycy z najdłuższym orkiestrowym stażem otrzymali na pamiątkę swoje portrety namalowane przez trzy sochaczewskie malarki – Jadwigę Orczyk-Miziołek, Emilię Zielińską i Monikę Borutę-Sałacińską.

Koncert zakończył się, jak zawsze, owacją na stojąco. Po ostatnich dźwiękach rewelacyjnie wykonanego bisu – „Dziwny jest ten świat” z repertuaru Czesława Niemena,



muzycy usłyszeli wiele ciepłych słów od publiczności i życzeń dalszych sukcesów. Czego można życzyć orkiestrze na kolejne lata? By jak dotychczas chwyciła nas swoim kunsztem, pięknymi melodiami i ciągle sięgała wyżej. Partnerem wydarzenia było Lotto.

VII SENIORALNA BIESIADA PIOSENKI

18 CZERWCA 2024 / 10.00
SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY
UL. 15 SIERPNIĄ 83

Senioralne biesiadowanie

Zapraszamy 18 czerwca o godz. 10.00 na VII Senioralną Biesiadę Piosenki, która odbędzie się w sali widowiskowej Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83. Celem wydarzenia jest integracja społeczności seniorów oraz wspólne spędzenie czasu z dobrą piosenką i muzyką. Wszystko to w duchu dobrej zabawy, której seniorzy dostarczają rokrocznie co niemiara. Zapraszamy do udziału zespoły i grupy senioralne. Zgłoszenia do 14 czerwca.

Blizsze informacje telefonicznie pod numerem: 46/863-07-68.

RUGBY

ORLEN Orkan mistrzem Polski 2024

To drugie w historii złoto seniorów w „piętnastkach”. Smakuje tym bardziej, że wywalczone zostało przed własną publicznością. W sobotę 1 czerwca w finale Ekstraligi Rugby drużyna ORLEN Orkan Sochaczew pokonała Ogniwo Sopot 22:18 i zdobyła tytuł mistrzów Polski w sezonie 2023/2024.

Drużyny Orkana i Ogniwa zmierzyły się już w finale dwa lata temu w Sopocie i lepsza również okazała się ekipa z Sochaczewa, która triumfowała 17:16 i wywalczyła swój pierwszy tytuł. Finały rządzą się swoimi prawami. Przyjeżdżają na nie kibice rugby z całej Polski. Oprawa widowiska sportowego na stadionie przy ul. Warszawskiej była imponująca. Pirotechnika, dodatkowe trybuny, w sumie kilkanaście kamer – transmisję meczu można było zobaczyć w ogólnopolskim kanale TVP3.

Wyjście drużyn na murawę sochaczewskiej Maracany przy rykach silników motocykli z Boruta MC, wykonanie a cappella „Mazurka Dąbrowskiego” przez wszystkich zgromadzonych na stadionie i pierwszy gwizdek sędziego. Obie ekipy rozpoczęły spotkanie bardzo zachowawczo, starając się uniknąć błędów. Gospodarze otworzyli wynik spotkania w 10. minucie. Akcją rozpoczął Przemysław Dobijański, który podał do kapitana Dawida Plichty, a ten, szarżowany przez rywala, upa-

dając na murawę, zdążył jeszcze efektownie odegrać do Mateusza Pawłowskiego, autora przyłożenia. Skutecznie podwyższył Pieter Steenkamp i Orkan prowadził 7:0. Chwilę później Ogniwo zmniejszyło straty po celnej próbie kopu z rzutu karnego. Bezpieczną przewagę Orkanowi zapewnił obrońca Michał Kępa, który na prawym skrzydle położył piłkę za słupami w 30. minucie. Jeszcze przed przerwą łącznik ataku z Sopotu ponownie trafił z podstawki i po pierwszej połowie było 12:6.

Kwadrans oddechu. Kibice mogli skorzystać w tym czasie ze strefy cateringowej albo obejrzeć występ cheerleaderów z grupy Red Fire. Pięć minut po zmianie stron swoje ogromne umiejętności pokazał najsukuteczniejszy zawodnik ekstraligi Pieter Steenkamp. Namibijczyk przedarł się przez obronę Ogniwa i zdobył trzecie przyłożenie dla Orkana. Gdy tylko Orkan uciekł na 17 punktów, sopotanie ruszyli w pogoń. Ogniwo wykorzystało grę w przewadze po żółtej kartce dla zawodnika Orkana i zdoby-



ORLEN Orkan Sochaczew – MKS Ogniwo Sopot 22:18 (12:6)

Punkty Orkan: P.W. Steenkamp 12, Mateusz Pawłowski 5, Michał Kępa 5

Skład RCO: Michał Polakowski (Antoni Gołębiowski), Michał Gadowski, Toma Mchedlidze (Adam Lewandowski), Artem Zarovnyi, Krystian Olejek, Krystian Mechecki (Cyprian Majcher), Andre Meyer, Mateusz Pawłowski (Eryk Chain), Dawid Plichta (Adrian Pętlak), Pieter Willem Steenkamp, Kacper Wróbel, Jonathan O'Neill, Przemysław Dobijański, Patryk Chain, Michał Kępa

Sponsor tytularny RC Orkan: ORLEN SA, **Sponsor strategiczny:** Miasto Sochaczew, **Sponsorzy generalni:** Poltrans Sochaczew, Gardenia Sport, **Sponsorzy główni:** HBRS, Fast Service, VFM Real Estate, G-Shock, Zibi-Casio, InterFresh, Murapol, **Sponsorzy:** Żywiec Zdrój, Carrefour, Drukarnia Chrzczany, SochBud, Aljeka, Kawecki-Transport, King Cross, **Główny partner medialny RC Orkan:** Radio Sochaczew i TuSochaczew.pl oraz dwutygodnik „Ziemia Sochaczewska” i portal sochaczew.pl

po przyłożeniu. Na pięć minut przed końcem goście znowu podkręcili tempo i kolejny raz przedarli się na pole punktowe. Po celnym podwyższeniu Ogniwo osiągnęło

kontakt, było 22:18. Dodatkowo Kacper Wróbel zobaczył drugą żółtą kartkę i musiał opuścić boisko. Sochaczewianie kończyli mecz w czternastu. Ostatnie trzy minuty to

ogromne emocje, nacierające Ogniwo i trzymający koncentrację w defensywie Orkan. Nasi Rycerze wyszli cało z opresji. Ostatni gwizdek arbitra i szła na Maracanie!

Orkan to wiatr co wszystko powala!!! I trener Maciej Brażuk podrzuca triumfalnie w górę przez swoich zawodników. Nasi Rycerze sięgnęli po drugi w historii tytuł Mistrzów Polski.

Nagrodę MVP dla najlepszego gracza Finału Ekstraligi Rugby otrzymał Artem Zarovnyi. Był to jednocześnie ostatni mecz pochodzącego z Ukrainy zawodnika drugiej linii młyna w Orkanie i w ogóle w Polsce. Artem przeprowadza się z rodziną do Stanów Zjednoczonych. Złote medale drużynie Orkana wręczali: poseł Maciej Małecki, poseł Mirosław Adam Orliński, europoseł Adam Bielan, burmistrz Daniel Janiak, starosta Jolanta Gonta, radny sejmiku wojewódzkiego Michał Orliński, były zawodnik i radny powiatu sochaczewskiego - Piotr Osiecki. Mistrzowski puchar odebrał kapitan drużyny Dawid Plichta.

Finał odbył się podczas tegorocznych Dni Sochaczewa. Złota drużyna rugbyistów zaprezentowała się następnego dnia wieczorem na scenie amfiteatru.

TENIS STOŁOWY

SKTS z brązowym medalem Ekstraklasy Kobiet

Nie dały rady wrocławskim akademickom i kolejny raz z rzędu kończą sezon na najniższym stopniu podium. W dniach 28 i 30 maja rozegrano półfinałowy dwumecz Drużynowych Mistrzostw Polski Kobiet w Tenisie Stołowym. Rywalki z Dolnego Śląska dwukrotnie pokonały drużynę Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego i to one awansowały do finału.

Pierwszy mecz rozegrano w Sochaczewie, w hali MO-SiR przy ul. Chopina. Zespół gości wyszedł na prowadzenie po pierwszym pojedynku. Irina Ciobanu uległa w czterech setach Ukraince Solomii Bratey-

ko. Wyrównała Magdalena Sikorska, pokonując w pięciu partiach aktualną indywidualną mistrzynię kraju w grze pojedynczej – Katarzynę Węgrzyn. Dwa kolejne punkty zdobyły wrocławianki. Ilona Sztwiertnia przegrała z siostrą Węgrzyn, Anną. Irina, mimo prowadzenia w setach 2:1, musiała uznać wyższość Katarzyny Węgrzyn.

Dwa dni później sochaczewska drużyna prowadzona przez Bronisławę Gawrylczyka pojechała na rewanż do Wrocławia i ponownie uległa rywalce 1:3. Jedyny punkt dla SKTS wywalczyła Irina Ciobanu, która w dru-



gim pojedynku spotkania pokonała tym razem Solomię Brateyko 3:1. Zaciętą, pięciosetową grę stoczyła również Ilona Sztwiertnia, jednak to Anna Węgrzyn wyszła z niej zwycięsko.

Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego obchodzi w tym roku jubileusz 20-lecia. To 11 podium mistrzostw Polski w historii żeńskiej drużyny z naszego miasta. Życzymy dalszych sukcesów i powodzenia w przyszłym sezonie.

SKTS Sochaczew - KS AZS UE Wrocław 1:3

Irina Ciobanu - Solomiya Brateyko 1:3
(7:11, 8:11, 11:8, 9:11)

Magdalena Sikorska - Katarzyna Węgrzyn 3:2
(5:11, 7:11, 11:3, 11:7, 11:5)

Ilona Sztwiertnia - Anna Węgrzyn 1:3
(11:9, 10:12, 9:11, 7:11)

Irina Ciobanu - Katarzyna Węgrzyn 2:3
(11:8, 5:11, 11:9, 8:11, 10:12)

KS AZS UE Wrocław - SKTS Sochaczew 3:1

Katarzyna Węgrzyn - Magdalena Sikorska 3:1
(11:8, 11:7, 9:11, 11:3)

Solomiya Brateyko - Irina Ciobanu 1:3
(11:7, 7:11, 8:11, 6:11)

Anna Węgrzyn - Ilona Sztwiertnia 3:2
(11:6, 3:11, 11:8, 5:11, 11:7)

Katarzyna Węgrzyn - Irina Ciobanu 3:1
(11:9, 7:11, 11:9, 11:6)

MOSiR

Dwadzieścia drużyn

Setki dzieci z miasta i powiatu wystartowały w jubileuszowej 10. edycji Sochaczewskiej Olimpiady Przedszkolaków pod patronatem i o Puchar Burmistrza Sochaczewa. Zawody odbyły się w czwartek 6 czerwca na stadionie przy ul. Warszawskiej. Ich głównym organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Przedszkolaki rywalizowały w dziesięcioosobowych drużynach w sześciu konkurencjach. Najważniejsza była przede wszystkim dobra zabawa i integracja poprzez sport i aktywność fizyczną. Jednakże, jak na prawdziwe igrzyska olimpijskie przystało, prowadzona była też klasyfikacja generalna. Po zsumowaniu punktów ze wszystkich konkurencji, zwycięzcą olimpiady zostało Miejskie Przedszkole nr 7 w Sochaczewie. Miejsce drugie zajął oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Kozłowie Biskupim, a miejsce trzecie oddział przedszkolny przy SP w Kozłowie Szlacheckim. Na miejscu czwartym uplasowało się ex aequo 17 placówek z terenu powiatu sochaczewskiego.

Ponadto główną nagrodę w oddzielnej, tradycyjnej już konkurencji „Piłkarskich Orłów”, zdobył zespół z oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej w Kamionie, a w konkursie na najlepszy baner promujący olimpiadę wygrało Miejskie Przedszkole nr 3. Przyznano



też nagrody dla najaktywniejszych kibiców. Otrzymało je aż 10 placówek. Ich fundatorem było Starostwo Powiatowe w Sochaczewie. Dodatkową nagrodą dla zwycięzców olimpiady był też obraz Michała Florczaka z Warsztatu Terapii Zajęciowej „Ja-Ty-My”.

Nagród było mnóstwo. Oprócz frekwencji, pobito także rekord pod tym względem. Zadał o to sponsor generalny imprezy - firma ID Logistics z Teresina. Do przedszkoli trafiły świetnej jakości zabawki i gry, które na pewno spodobały się każdemu dziecku. Wszyscy mali sportowcy, oprócz dy-



plomów i medali, otrzymali również upominki od pozostałych sponsorów wydarzenia, firm Super-Pharm, Fast-Service, Bakoma oraz Mars Polska.

W Sochaczewskiej Olimpiadzie Przedszkolaków uczestniczyli także przedstawiciele: Powiatowej Stacji Sa-

nitarno-Epidemiologicznej, żołnierze z 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, sochaczewscy policjanci i strażacy, pracownicy szpitala powiatowego, ratownicy sochaczewskiego WOPR oraz mistrzowie Polski w rugby – zawodnicy ORLEN Orkan Sochaczew.

LEKKA ATLETYKA

Rozegrano miejskie finały „Czwartków”

Za nami kolejny sezon Czwartków Lekkoatletycznych organizowanych przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. W poniedziałek 27 maja rozegrano miejski finał cyklu zawodów. Zakwalifikowali się do niego młodzi sportowcy, którzy osiągnęli najlepsze wyniki podczas ośmiu rund eliminacyjnych.

W sezonie 2023/2024 wystartowało łącznie blisko 20 szkół podstawowych z te-

renu powiatu sochaczewskiego. Prawo udziału w zawodach mieli uczniowie z roczników 2011-2013 i młodsi. Organizatorzy odnotowali ponad 2300 startów. Łącznie w klasyfikacjach udział wzięło blisko 1200 młodych sportowców.

- Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wszystkie wasze starty, które dały tak fantastyczną frekwencję. Dziękujemy i gratulujemy wyników, które z zawodów

na zawody były coraz lepsze. Dziękujemy za zaangażowanie waszym nauczycielom, którzy wspomagali nas organizacyjnie podczas każdego zawodów. Dziękujemy serdecznie Emanuelowi Zimnemu i jego ekipie za „ogarnięcie” wszelkich spraw technicznych i czuwanie nad przebiegiem zawodów. Dziękujemy ekipie od pomiaru czasu, opiece medycznej oraz wszystkim wolontariuszom i pracownikom MO-

SiR za wsparcie w organizacji cyklu zawodów – mówi kierownik obiektów MOSiR, Renata Kubik.

Zwycięzcy miejskiego finału w poszczególnych konkurencjach uzyskali kwalifikacje do finałów ogólnopolskich. Kompletnie wyniki zawodów rozgrywanych w ramach Sochaczewskich Czwartków Lekkoatletycznych na stadionie przy ul. Warszawskiej dostępne są na stronie: czwartki.pl/Sochaczew.

PIŁKA NOŻNA

Strefa kibica w amfiteatrze

Już 14 czerwca rozpoczyna się, rozgrywane w Niemczech, Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej. Sochaczewianie wspólnie przeżyją emocje podczas występów Polaków. Wszystkie mecze biało-czerwonych zostaną pokazane na żywo w amfiteatrze.



O uruchomieniu sochaczewskiej strefy kibica zdecydował burmistrz Daniel Janiak, lecz to nie pierwsza taka inicjatywa. Przypomnijmy, że działała ona podczas mundialu w 2018 roku na terenie stadionu przy ul. Warszawskiej – był to zwycięski projekt Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego, autorstwa Anny Pawłowskiej. Zainteresowanie było ogromne, bo piłka nożna to sport cieszący się ogromną popularnością wśród Polaków.

- Kibice piłkarscy lubią oglądać transmisje i przeżywać przy nich razem sportowe emocje. Dlatego chcemy im to umożliwić. Wszystkie mecze Polaków oraz finał Euro 2024 będą pokazane na żywo w amfiteatrze. Jeśli wyjdziemy z

grupy, to na pewno pokażemy też mecze Polaków w fazie pucharowej mistrzostw – mówi burmistrz Daniel Janiak.

- Strefa będzie otwarta pół godziny przed rozpoczęciem każdego meczu i godzinę po jego zakończeniu. Transmisje zostaną pokazane na ekranie LED o powierzchni 21 mkw. Na terenie amfiteatru i ul. Podzamcze utworzone zostaną również strefy: kiermaszowa, gastronomiczna oraz z atrakcjami dla dzieci – mówi naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych Agata Kalińska.

- Zachęcamy do zabrania szalików, czapek i innych akcesoriów kibica. Wspólnie przeżywajmy sportowe emocje, wspierajmy reprezentację Polski i trzymajmy kciuki za naszych piłkarzy – dodaje burmistrz Daniel Janiak.

PLAN TRANSMISJI W STREFIE KIBICA

- 16 czerwca (niedziela) – godz. 15.00 – Polska vs. Holandia
- 21 czerwca (piątek) – godz. 18.00 – Polska vs. Austria
- 25 czerwca (wtorek) – godz. 18.00 – Polska vs. Francja
- 14 lipca (niedziela) – godz. 21.00 – Finał Euro 2024

KARATE

Święto karateków

W podziale na kategorie wiekowe i kolory pasów. 110 młodych zawodników wystartowało w sobotę 8 czerwca w VII Mistrzostwach Karate Klubu Sochaczew. Dodatkowo organizatorzy przygotowali na obiektach MOSiR w Chodakowie Turniej Rodzinny o Puchar Burmistrza Miasta Sochaczew. Do rywalizacji w konkurencjach sprawnościowych zgłosiło się ponad 30 drużyn.



BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ZAPRASZA



SOCHACZEWSKA

STREFA KIBICA

Mistrzostwa
Europy
w Piłce Nożnej
Niemcy 2024

AMFITEATR UL. PODZAMCZE 6

16 CZERWCA | 15.00



POLSKA



HOLANDIA



21 CZERWCA | 18.00



POLSKA



AUSTRIA



25 CZERWCA | 18.00



POLSKA



FRANCJA



Do wspólnego kibicowania zapraszają:



Gmina Miasto Sochaczew realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich
Zagospodarowanie terenów nad Bzurą w Sochaczewie – etap II – wyeksponowanie walorów historyczno-kulturowych miasta
Celem projektu jest zwiększona dostępność oraz rozwój zasobów kulturowych regionu

www.mapadotacji.gov.pl